Nr 151. Dnia 11 Lipca Środa. Dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1877 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: Ś. Sabiny W. i Pelagji.
Jutro: Ś. Jana Gwalberta Opata.
Piątek: Ś. Małgorzaty Panny Męczennicski
Sobota: S. Bonawentury Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 53 | Długość dnia godzin 16 minut 23
Zachód „ „ 8 „ 16 | Ubyło „ „ — „ 17

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Niedziela: Rozesłanie Apostołów.
Poniedziałek: *N. Marji Panny Szkaplerznej.*
Wtorek: Ś. Aleksego Wyznawcy.
Środa: Ś. Szymona z Lipna

— W dniu jutrzejszym o godzinie 9-tej z rana, odbędzie się w kościele archi katedralnym i metropolitalnym Ś go Jana, uroczysta Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Obraz Najświętszej Marji Panny Łaskawej w kościele pod jej wezwaniem (XX. Pijarów) przy ulicy Sto-Jańskiej, pomieszczonym zostanie w ołtarzu nowo wystawionym. Ołtarz ten zbudowany jest w stylu doryckim według rysunku radcy budowniczego Bronisława Żochowskiego. Roboty stolarskie wykonał p. Tomasz Otwinowski, pozłotnicze p. Stanisław Ceglarski, lakiernicze p. Czarnecki. Odświeżenia obrazu dopełnił profesor Rafał Hadziewicz. Jego też pędzla jest nowy obraz Śgo Jana od krzyża, patrona ojca fundatora, w medaljonie u góry umieszczony. Poświęcenie ołtarza tego odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 15 b. m., o godzinie 9tej z rana, poczem odprawioną zostanie przed tymże ołtarzem uroczysta Wotywa, w czasie której chór miejscowy pod dyrekcją p. Prohazki, wykona stosowne śpiewy.

— *O zwiększeniu opłaty celnej od fortepianów, klawikordów, pianin i organów zagranicznych.* Rada Państwa, w departamencie ekonomji Państwa i w ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Skarbu w przedmiocie zwiększenia opłaty celnej od fortepianów, klawikordów, pianin i organów zagranicznych, uchwałą swoją, która dostąpiła, 6 czerwca r. b., Najwyższego zatwierdzenia, *postanowiła:*

1. Opłatę celną od klawikordów, pianin i organów nieprzenośnych, z wyjątkiem kościelnych, zwiększyć do sześćdziesięciu rubli, od fortepianów zaś i organów kościelnych, — do stu rubli od sztuki, przyzem ma stosownie do tego, nledz zmianie punkt 1 art. 232 taryfy celnej 1868 roku—i

2. Pobór zwiększonej opłaty celnej od pomienionych instrumentów muzycznych rozpocząć we trzy miesiące od dnia ogłoszenia, trybem ustanowionym, go Najwyższego rozkazu. (D. W.)

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 175 i 178 zamieszczono:*

Dostrzegłem, że wiele domów, szczególniej na mniej centralnych ulicach, wymagają zewnętrznego odmalowania, odnowienia i reparacji w ogóle, jak niemniej, że mostki na rynsztokach miejskie i prywatne, jako też deski pokrywające poprzeczne przez ulice kanały dla odprowadzenia stoków z domów urządzone, kwalifikują się do natychmiastowej reparacji; z tego powodu polecam komisarzom uczą̨stkowym, zawezwać właścicieli podobnych domów, ażeby bezzwłocznie przystąpili do robót około odnowienia i reparacji tychże, o reparację zaś zepsutych mostków miejskich w poprzecz ulic, odnieść się natychmiast do inżyniera miasta, przedstawiwszy w ciągu 3 dni do 2 oddziału powierzonej mi kancelarji wykazy takowych; nakoniec o reparację prywatnych mostków, zawezwać zaraz właścicieli domów, tak, ażeby w ciągu 2 tygodni, to jest do 8 (20) lipca, wszystkie w ogóle mostki w mieście, doprowadzone były do należytego stanu.

* * *

— Rozkazem do policji z r. b. za Nr 43, poleciłem tak komisarzom nadbrzeżnych uczą̨stków, jako też nadzorcom spławu na rzece Wiśle, mieć ciągły i ścisły dozór, ażeby osoby nieposiadające ustanowionych biletów, nie zajmowały się łowieniem ryb i wydobywaniem piasku i zwiru z rzeki Wisły i odnogi tejże zwanej Łachą, w obrębie miasta Warszawy, z tem, ażeby uchybiający tym przepisom, pociągani byli do odpowiedzialności sądowej, z doniesieniem za każdym razem o podobnych wypadkach, mnie i p. prezydentowi miasta.

Takimże rozkazem moim z r. b. za Nr 110, włożony był na tychże urzędników policyjnych obowiązek, przychodzić w pomoc nadzorcy Aleksandrowi Choteckiemu, naznaczonemu specjalnie przez magistrat miasta Warszawy do przestrzegania, ażeby nikt bezpłatnem łowieniem ryb i dobywaniem z rzeki Wisły piasku i zwiru nie zajmował się, a mianowicie: ażeby dostrzeżeni na tem nadużyciu, dostawiani byli do kancelarji właściwego uczą̨stku, dla spisania odpowiedniego aktu i przesłania onego sędziemu pokoju do dalszego rozporządzenia

Tymczasem, dochodzą do mnie wiadomości, że codziennie dostrzegać się dają osoby, zajmujące się bezpłatnie łowieniem ryb i wydobywaniem piasku i zwiru z rzeki Wisły, a służba policyjna nie tylko nie przedsiębierze środków dla wzbronienia im tego, lecz nie okazuje należnego współdziałania w tym względzie, wspomnionemu dozorcy magistratu Choteckiemu, z tego powodu, raz jeszcze pod osobistą odpowiedzialnością komisarzy uczą̨stków nadbrzeżnych i miejscowych starszych dozorców i strażników, ponawiam wyżej rzeczone rozporządzenia, uprzedzając, że służba policyjna, która przez niedbalstwo lub bezczynność, okaże się winną w stratach dla kasy miejkiej wyniknąć ztąd mogących, pociąganą będzie przeze mnie do kary prawem ustanowionej i że w celu wskazania winnych pod tym względem stopni policji, odniosłem się do p. o. prezydenta miasta Warszawy.

* * *

— Dostrzegłem znów, że doróżkarze jeżdżą ciągle wieczorami bez zapalonych latarni, a niektórzy nawet z nich, niemają wcale takowych przy swoich powozach, z tego powodu, ponawiając niejednokrotne już rozporządzenia w tym przedmiocie, z których ostatnie przed kilkoma zaledwie dniami w rozkazie za Nr 174 było uczynione, polecam po raz ostatni komisarzom uczą̨stkowym, najsurowiej upomnieć kogo wypada, że jeźli nadal — z nadejściem zmroku, dostrzegę choć jeden publiczny lub prywatny powóz bez zapalonych latarni, podczas jazdy lub przystanku, to niezależnie od pociągnięcia winnego woźnicy do prawnej odpowiedzialności, najbliżsi tego punktu stopnie służby policyjnej zewnętrznej, jako winni dopuszczenia bezkarnie tego uchybienia, ulegną najdotkliwszej karze, jeżeli zaś przy powozie nie będzie wcale latarni, bez względu do kogokolwiekby takowy należał, to takaż kara wymierzona będzie na starszego dozorcę. w uczą̨stku którego właściciel powozu zamieszkuje.

* * *

— Polecam komisarzom właściwych uczą̨stków, zalecić podwładnej im zewnętrznej służbie policyjnej, ścisłe dopilnowanie, ażeby fury cegłą naładowane, przybywające do Warszawy z zamiejskich cegielni i powracające tamże, nie były przepuszczane przez aleję Ujazdowską i ulicę Nowy Świat, lecz kierowane były bezwarunkowo na najbliższe równoległe ulice i wjeżdżały z takowych na aleję Ujazdowską i Nowy-Świat tylko około tych miejsc, do których dostarcza się cegła do budowli tamże stawianych. (Gaz. Polic.)

Z OKOLIC TEATRU WOJNY.

XXI.

Zajęcie Biały i Tyrnowy przez wojska armji naddunajskiej nie ulega już wątpliwości. Wojska te mają dziś w rzece Jantrze pierwszą linję obronną przeciwko możliwemu napadowi turków od strony czworoboku t. j. od wschodu.

Po za Tyrnową turcy mogą stawić opór posuwającej się armji w mieście Gabrowie. Lecz tylko mogą się bronić wojskom idącym z Tyrnowy, gdyż te muszą przechodzić przez góry, między któremi Jantra płynie. Od strony Selvi Gabrowa jest otwartą, a ponieważ według wczorajszej depeszy z Bukaresztu, Selvi zostało także zajęte, przeto i Gabrowa prawdopodobnie długiego oporu nie stawi.

Pomijamy tu możliwe operacje obu skrzydeł armji przeciw Ruszczukowi i Nikopolisowi a bierzemy pod uwagę tylko możliwy ruch kolumny środkowej ku Bałkanom.

Turcy, straciwszy główne miasta środkowego Bałkanu jak Gabrowa, Sewliewo (Selvi), Drenowo, Trawna, będą musieli cofnąć się wgłąb gór i bronić tylko ważniejszych przejść między niemi.

Przypatrzmy się jak wygląda ta część Bulgarji, którą obecnie armja naddunajska coraz szerzej zajmuje.

Gabrowa posłuży nam za typ miast tutejszych.

Składa się ona z 1300 domów. Po większej części mieszkają w nich rodziny bulgarskie. Jest też kilkanaście rodzin cygańskich.

Oprócz kajmakama i kilku jeszcze urzędników, tudzież niewielkiego garnizonu, turków nie ma tu prawie wcale.

Miasto jest nowe. W r. 1798, Kapudan pasza, ciągnąc z wojskiem przeciw zbuntowanemu paszy wi-

SZKLANY CZŁOWIEK

NOWELKA

Z ŻYCIA GALICYJSKIEGO.

J. LAMA i WŁ. ZAGÓRSKIEGO.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 150).

Z rezygnacją ofiary, która kładzie głowę pod topór kata, sięgnął Władysław drżącą ręką po swoje wiersze, które odczytał głosem żaka, recytującego kilka wierszy, zadanych mu za karę przez hypochondrycznego profesora. Było to tłomaczenie beranżerowskiego *Beacuoup d' amour*, które tak niegdyś zachwyciło biedną Klimcię — wiersz ani tak bardzo dobry, ani też bardzo zły; mimo to uczułem się w obowiązku chwalenia go nad wszelkie wyrazy, ażeby dodać trochę otuchy zakłopotanemu poecie.

— *Mais c' est charmant mon cher!* — zawołałem udając zachwycenie, podczas gdy panna Lalcia, zwinąwszy misternie ów, dla niej tak drogi papierek, chowała go z nabożeństwem w swojem poetycznem archiwum. — Winszuję ci, winszuję serdecznie! A najbardziej cieszy mnie to, że zmieniłeś twe dawne zapatrywania.

— A to w czem? — zapytał żywo Władysław.

— W tem, że jak widzę, umiesz słusznie ocenić prawdziwe uczucie... Tak jest! Bogatym jest ten, w którego sercu żyje miłość wielka, miłość bez granic, chociażby, jak mówisz, „nie miał w świecie nic nic!“

— *Ah, que vous avez raison mon cher!* — zawołała pani Ratatyńska, rzucając mi spojrzenie pełne wyrazu wdzięczności. — Kto kocha, a szczerze, a serdecznie, ten się nie powinien na to oglądać, czy go od przedmiotu jego miłości rozdziela przepaść majątkowa, choćby największa. *Au bout du compte c' est lui qui donne le plus!*...

— Niezawodnie! hm hm! Niezawodnie! — pospieszył potwierdzić Ratatyński. — Skrupuły w takim razie nie mają sensu! Hm hm! Słowo honoru daję, najmniejszego sensu!

— W istocie — rzekł Władysław, patrząc na mnie zdziwionym wzrokiem, i mówiąc powoli, jak gdyby przez sen. W istocie nie myślałem wcale, aby to z tych wierszy wypływało...

— Ale wypływa! najoczywiściej wypływa — zawołałem skwapliwie, rzucając pani Ratatyńskiej znaczące spojrzenie.

— A jednak — odparł jakby wahając się Władysław — w *Caxtonach* powiada Bulwer wyraźnie: Fly from a load upon the heart...

— Dajżeż pokój z Bulwerem Władysławie! — zawołałem tonem najgłębszego przekonania. — Śliczna mi powaga! Przecież go nie będziesz stawiać na równi z takim poetą jak Beranżer...

— To jest! hm hm! ja sądzę — zaczął niepokojąc się Ratatyński, który jeszcze nie dowierzał mojemu zamiarom.

— Ależ nie mieszaj się mój Marceli! — przerwała skwapliwie pani Ratatyńska. — Ty tego nie rozumiesz!.. Kuzynek ma rację, najzupełniejszą rację!

I wskazała mu okiem Władysława, który spuściwszy oczy, zamyślił się głęboko, rozważając prawdopodobnie, kogo wziąć za kierownika swego dalszego postępowania: czy Bulwera, który go już tyle w życiu nabawił kłopotów, czyli też Beranżera, pod którego chorągwią mógł się wyzwolić z pod ciężącej mu tyranji Ratatyńskiego, nie tracąc nic ze swojej poetyczności.

Nawiasem mówiąc, uśmiechała mu się wielce ta nowa chorągiew, wiejąca nad bezpiecznym małżeńskiem portem, dojadły mu bowiem aż do żywego ciągłe chrząkania Ratatyńskiego, który potrafił mu wysperdować, iż powinien się koniecznie ożenić z Lalcią, aby w ten sposób naprawić złe, które wyrządził swej familji, obdłużając swoją schedę i narażając szwagra i siostrę na nieuniknioną ruinę. Nie potrzebuję panu mówić, że brutalny cokolwiek a sprytny Marceli nie szczędził Władysławowi z tego powodu wyrzutów i wymówek; wiemy przecież, że nabywając Starowolę, „poświęcił się“ Ratatyński dla swojego szwagra. *Vous concevez donc*, dla czego chrząkania Ratatyńskiego działały tak deprymująco na naszego bohatera.

Muszę tu panu jeszcze powiedzieć, że przebyte w ostatnich czasach przygody odszklaniły już po części Władysława, szklaność ta bowiem, którą się tak lubił popisywać, nie była mu wcale wrodzoną, lecz tylko przyswojoną, i stała w djametralnem przeciwieństwie do jego charakteru i usposobienia. Bohater nasz nie był to wcale ów *justus ac tenax propositi vir*, na którego tak chętnie pozował, ale safanduła, kandydat na grubopłaskiego galicyjskiego moszczordzieja, *Snobb*, któremu się gwałtem za-

dyńskiemu, Pasvan-Oglu, spalił je po drodze. Odbudowało się po latach kilkunastu.

Leży ono w dolinie otwartej, śród lesistych pagórków, po obu stronach Jantry, na gruncie skalistym. Powyżej miasta, woda rzeki rozbiega się w różnych kierunkach kanałami, które zaopatrują w siłę mechaniczną prawie wszystkie domy przemysłowego grodu.

Przemysł, naturalnie, jest tu w kolebce, objawia się w formach bardzo pierwotnych, ale nadaje miastu swoje piętno. Prawie wszystkie miasteczka i wsie tej części Bulgarji są w tym rodzaju przemysłowemi.

Wyroby tutejszych kowali, puszkarzy, nożowników, tokarzy, garncarzy i t. d. rozchodzą się daleko, nawet aż za Bałkan.

Ma się rozumieć, iż w tej samej okolicy Bulgarji koncentruje się życie narodowej inteligencji, przeciw któremu występuje z taką zaciętością wyższe duchowieństwo, grecko-fanarjockie.

Paraliżowało ono nawet niektóre próby cywilizacyjne rządu sułtańskiego, niszczyło wszelkie pamiątki przeszłości bulgarskiej, umyślnie trzymało niższy kler w ciemnocie.

Od czasu oswobodzenia Bulgarji z pod bezpośredniego wpływu patryarchatu stambulskiego, stosunki poprawiły się znacznie; choć znowu kierunek umysłów wynarodowił się bardzo sam przez się.

Wszystko, co wiemy o najnowszym ruchu umysłowym Bulgarji, w tej okolicy ma swoje siedlisko. Tutaj piszą się książki i artykuły dziennikarskie, drukowane przeważnie w Rumunji.

Po za Gabrową ciągnie się część Bałkanów zwana Szypką. Nie ma tu prawie żadnych dróg. Trzeba je dla armji umyślnie torować.

Międzygórze (*col*) Szypka oddziela dolinę Jantry od doliny Tundży i ma utorowaną drogę od czasu jak sułtan Mahmud II jechał tędy (1836) do Sylistrji. Stok południowy Szypki jest bardzo stromy, północny mniej spadzisty. □

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka Nr. 23, posiedzenie 5 lipca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
25	Wronia	Korpal Lud.	Wdowa chora, dz. dr. 4.
18	Okopowa	Bałdykoska M.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
42	Ogrodowa	Starostka M.	Wdowa dzieci drobnych 3.
8	Nowogrodz	Kipan Aleks.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
12	Hoża	Abel Eleonora	Wdowa dzieci drob. 3, jedno ciężko chore.
4	Wiślana	Muchnicka T.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
5	Czerniako.	Michla Erlich	Wdowa chora, dzieci dr. 2.
96	Czerniako.	Wysocki T.	Wdowiec, dzieci drobnych 3.
69	Czerniako.	Francisz Jab.	Chory, żona chora.
18	Miodowa	Gaweł Marja	Wdowa dzieci drobnych 3.
57	Nowolipie	Pietnicka B.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
11	Wolność	Okrasa Marja	Wdowa chora na suchoty, — dzieci drobnych 3.
38	Nowolipie	Wojcicka M.	Bez pomocy od męża dz. dr. 3.
53	Nowolipie	Zielińska A.	Wdowa dzieci drobnych 3.
2441b	Smocza	Woińska Mar.	Bez pomocy od męża, dzieci drobnych 4-ro.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Zarząd kolei terespolskiej ma przedsięwziąć w tych czasach dość znaczne roboty. Niektóre stacje mają zostać rozprzestrzenione tak, aby na nich z wszelką łatwością większe pociągi ekspedjowane być mogły, na innych znów pobudowane będą obszerne baraki drewniane na pomieszczenie wojsk i t. p. Pomieniony zarząd otrzymał świeżo upoważnienie do wydatkowania na ten cel sumy 400000 rs. Roboty mają być uskuteczniane w bardzo prędkim czasie.

= Dnia 18-go b. m. o godzinie 5-tej po południu odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków gminy ewangelicko-augsburskiej, a to celem dopełnienia wyboru nowego prezesa kolegjum.

= Obecna blokada Odessy wpłynęła korzystnie na ruch towarowy na drodze terespolskiej. Mnóstwo worków napełnionych zbożem zalega na placach magazynowych, a niektóre transporty oczekując po kilka tygodni na odebranie z dworca, w wierzchnich warstwach porastają.

= Z dniem 9 b. m. weszło w wykonanie podwyższenia cła od sprowadzanego z zagranicy tytuniu. Podwyżka ta jest znaczną, gdy bowiem opłata dawniejsza wynosiła rs. 4 kop. 50 od puda, obecnie pobieraną jest w wysokości rs. 14 od tejże wagi.

= JE. ks. Baranowski, biskup dyecezji lubelskiej bawi obecnie w Warszawie.

= W wielkich miastach gdzie kontrola nad uczącą się młodzieżą należy istotnie do rzeczy bardzo trudnych, rozpoczęcie się czasu wakacyjnego daje pochop do malwersacji przybierającej szerokie rozmiary i wywierającej zły bardzo wpływ na moralność młodzieży.

Jestto sprawa niejednokrotnie podnoszona już przez pisma, a dotycząca sprzedaży książek szkolnych ułatwiana i nawet wszelkiemi środkami propagowana przez miejscowych antykwarjuszy.

Dość jest spojrzeć na pleniące się pod bokiem każdego zakładu naukowego księgarenki antykwarjuszy, zauważyć ich szybkie wzrastanie i liczbę posiadanych książek używanych, ażeby zrozumieć na jaką skalę mogą się tu prowadzić różne nadużycia.

Uczeń zachęcony przez antykwarjusza, z którym w ciągu roku z tytułu potrzeby rozmaitych utensyljow piśmiennych ma ciągłe stosunki, nie potrzebując na razie książki sprzedaje ją za byle co, w nadziei, że z rozpoczęciem się roku szkolnego lub po powrocie z wakacji łatwo ją znów nabędzie.

W ten sposób większa część księgarń antykwarjuszy zaopatruje się w towar, książka nie sprzedaje się, ale się po prostu marnuje, a kieszeń rodziców za wszystko odpowiada.

Zapewnie, że moralność samej młodzieży najwięcej zdziałać może, nie łatwe są bowiem środki kontroli, a jakeśmy to nawet widzieli przepis policyjny wymagający, ażeby kupujący posiadał w ręku dowód od opiekunów sprzedającego, upoważniający tego ostatniego do sprzedania—bardzo łatwo usuniętym być może.

Zdaje się, że może jednym z najpraktyczniejszych środków kontrolli nad obiema stronami, byłoby zaprowadzenie porządku, jaki się praktykuje po kantorach i sklepach wekslarskich.

Gdyby w księgarni istniała oddzielna książka, w której każdy uczeń sprzedający książkę osobiście podpisaćby się musiał z wymienieniem nazwiska i wskazaniem miejsca zamieszkania — wtedy kontrola byłaby ściślejszą — bo książka musiałaby mieć numer kontrolli a fałszować podpis i uczeń nie tak łatwo by się zdecydował, wiedząc, że ślad tego podpisu w księdze pozostanie.

Zresztą jak wszędzie tak i tu nadzór, że się wyrazimy moralny, ma swe znaczenie i obie strony w czujności utrzymać musi.

= Mamy przed sobą dwie odezwy dotyczące bieżącego sezonu kąpielowego w Ciechocinku. Bacząc na ich zbyteczną rozwlekłość podajemy je tutaj tylko w streszczeniu.

Pierwszą stanowi list prywatny nadesłany do Redakcji, uskarżający się na utrudzenie stosunków korespondencyjnych pomiędzy Warszawą a Ciechocinkiem.

Pomijając drogę korespondencji telegraficznej zbyt kosztowną, a zatem nie dla wszystkich dostępną, zwykle ci, których stosunki rodzinne lub interesa łączą z Warszawą, listy do tej ostatniej miejscowości wysyłają pocztą, wrzucając je dla pewności, osobiście, w skrzynkę pocztową kolejowego wagonu.

W zwykłym porządku rzeczy zdawałoby się to dostatecznem.

Tymczasem tutaj rezultat jest inny. Wagon tak zwany pocztowy po dojściu do Aleksandrowa wtacza się do wozowni i listy znajdujące się w skrzynce odbywają w niej kwarantannę aż dopóki po jakimś przeciągu czasu wagon nie zostanie znów przyczepionym do pociągu wyruszającego do Warszawy.

Autor korespondecji sądzi, iż ze względu na stosunki, jakie łączą najbliższe to zdrojowisko z Warszawą, tudzież na ilość rodzin bawiących u wód, opieszałość taka w obsłudze pocztowej szkodzi wielce interesom publiczności i nie powinnaby być w żadnym razie cierpianą.

Drugą jest odezwa do nas miejscowego Zarządu kąpielowego.

Zarząd uważa za właściwe odeprzeć i obalić zarzuty, widocznie od pewnego czasu przeciwko Ciechocinkowi tendencyjnie po Warszawie rozpuszczane. Zarzuty te mówią o drożyznie, ciasnocie, braku mieszkań i t. p. niedogodnościach jakie w zakładzie ciechocińskim panują.

Że zarzuty podobne są zupełnie fałszywe, zarząd stara się przekonać następnemi dowodami.

Primo: Ceny artykułów żywności, jakkolwiek podrożały w r. b. w Ciechocinku, w skutku drożyzny w całym kraju o wiele są dość jeszcze niższe od cen warszawskich. Mięso wołowe płaci się 10 kop. za funt, cielęce 9, mąka 10, kurczęta od 15—20 kop. etc. etc. Pomimo zaś podniesienia się cen targowych w restauracji Müllera utrzymanym został cennik zeszłoroczny, jak wiadomo niewygórowany.

chciało udawać romansowego bohatera. *En somme* był to jeden z tych w Galicji tak popularnych typów, które mając wiecznie przed oczyma idealne jakieś źwierciadełko, poglądają w nie bez ustanku, i urządzają wszystkie swe wystąpienia w sposób taki, aby to im było do twarzy. Wysnuwszy z Bulwera *credo* swej szklaności, tak jak niegdyś wysnuł z średniowiecznych romansów Donkiszot *credo* swego błędnego rycerstwa, uwierzył Władysław zapewnieniom pani Płaszyńskiej, że mu z tą pozą przystojnie, i postanowił żyć i umierać dla swej szklaności. Aliści winiec ów laurowy, który w mniemaniu naszego bohatera, zdobił jego głowę, przedziczał, jak już wiemy, w najrzeczywistszą a boleśną cierniową koronę, którą brutalna dłoń Ratatyńskiego coraz głębiej wbijała w jego skronie. Męczeństwo stawało się co dzień nieznośniejszem, tem nieznośniejszem, ile że w całem swem otoczeniu nie miał biedny męczennik ani jednej współczującej duszy, któraby mu dodała otuchy, zachwycając się jego szlachetnością i wytrwałością, a w miarę tego rosła z dniem każdym i pokusa.

Jeżeli więc szklany człowiek nie uległ dotychczas presji Ratatyńskiego, to tylko dla tego, że mu i wstyd i żal było zleźć ze szczudełek, na których rad stawał przed samym sobą. Nie potrzebuję zatem panu dowodzić, że dowolna moja interpretacja Beranżera przypaść mu z pewnością musiała do smaku, była ona bowiem „złotym mostem“ dla jego szklaności, terenem umożliwiającym mu tranzakcję pomiędzy jego skrupułami a najgorętszem pragnieniem, słowem drogą pośrednią ułatwiającą mu honorowe wyjście z pozycji rospaczliwej, i łączącą możliwość nasycenia wilka z ocaleniem tak drogiej naszemu bohaterowi pozy.

Podczas gdy Władysław ciągnął w myśli paralelę pomiędzy zasadami Bulwera i Beranżera, toczyła się dalej rozpoczęta rozmowa, do której pani Ratatyńska, Lalcia i ja, przyczynialiśmy się pokolei, młócąc oklepany temat miłości mniej lub więcej sentymentalnemi komunałami. Szklany człowiek, znacznie już udobruchany, przysłuchiwał się marząc i walcząc jeszcze z resztkami swoich skrupułów, gdy w tem zdarzył się wypadek, który ostatecznie przekonał Władysława o niezaprzeczalnej wyższości filozofji Beranżera nad teorjami angielskiego baroneta. Mianowicie zdarzyło się, iż panna Lalcia wygłaszając jakiś miłośny aforyzm, zbudowała odnośne zdanie *par le plus grand des hasards* w sposób taki, iż obadwa jego okresy rymowały z sobą, jak wiersze w poczciwych kantyczkach. Nie pamiętam już dobrze tego wiekopomnego zdania, ale rym utkwił mi w pamięci: Miłości i wzajemności! *Ce n'était pas plus malin que ça!...*

Otóż zaledwie te dwa dźwięki bliźnie, a z sobą tak z częstochowska sparowane uderzyły o ucho naszego bohatera, natychmiast rozpromieniła się twarz jego wyrazem jakiejś nadzwyczajnej lubości, jakiegoś niepojętego zachwytu. Otworzył usta, i z piersią bez oddechu wlepił w Lalcię wzrok pełen czci i podziwu, wpatrując się w nią tak, jak dewotka w obraz cudowny, podczas gdy Lalcia, nieświadoma swojego niespodziewanego tryumfu, a zaniepokojona nagłem przeobrażeniem się twarzy Władysława, spuściwszy skromnie oczy, rumieniła się aż po samą szyję.

— *Mais c' est charmant!* — zawołała entuzjastycznie pani Ratatyńska, spostrzegłszy jak dalece Lalcia zaimponowała Szklanemu człowiekowi. *C' est charmant!* Czy uważałeś kuzynek: Lalcia zrobiła wiersz!...

— *Mais oui!* Uważałem, uważałem — odparłem udając zdumienie, a natężając wszystkie siły, aby nie parsknąć serdecznym śmiechem. — *C' est étonant! c' est admirable!*

— Cóż w tem tak dziwnego? — zapytała skromnie Lalcia, zaambarasowana tem niespodziewanem powodzeniem. — Tak się to jakoś samo złożyło...

— Jakto? Więc pani o tem nic nie wiedziała? — zawołałem, udając nawyższe zdumienie.

— Nic wcale!...

— A więc pani improwizowała! *C' est en plus surprenant!*

— *Me kes kilja de si siurprenan?* — odparła z prostotą parafjanka. — Wszak to się może każdemu przytrafić.

— *Voyer-vous comme elle est ravissante!* zawołała, unosząc się pani Ratatyńska. Taka poetyczna, a tak wolna od zarozumiałości! Chodź tu moje dziecko, niech cię ucałuję!

I patrz pan co mogą pochwały! Upojona swem powodzeniem poczęła Lalcia recytować aforyzm za aforyzmem:

Miłość wypełnia przepaście i równa różnice,
Wygładza góry, doły i znosi granice!

i t. d. może z jakie pięć zdań, równie głęboko pomyślanych, jak i zrymowanych misternie. Bohater nasz bujał w siódmem niebie ekstazy. (d. n.)

Secundo: Co się tyczy ciasnoty i braku mieszkań, zarząd wykazuje cyframi, iż ogólna liczba bawiących obecnie na kuracji osób jest daleko mniejszą od bawiących w tymże czasie w roku zeszłym. Do dnia 24-go czerwca, zapisało się w Ciechocinku na kurację osób cywilnych dorosłych 519, dzieci 359, wojskowych: oficerów 15, żołnierzy 167 — kąpieli wydawanych było dotąd ogółem dla wszystkich chorych 870, kiedy w lipcu r. z., cyfra ta dochodziła do 1300 dziennie, a jednak i wtenczas przepełnienie czuć się nie dawało i w każdym czasie można było brać kąpiel i znaleźć mieszkanie.

Nareszcie zarząd mniema, że wzgląd na skutki leczniczo wód ciechocińskich, a zatem i pożyteczność zakładu będzie pobudką dla wszystkich innych pism do tamowania wszelkich fałszywych pogłosek, szkodę zdrojowiska ciechocińskiego na celu mających.

— Ludność Warszawy w ciągu roku 1876 znacznie wzrosła, z początkiem bowiem stycznia r. z. liczyło się 297451 dusz, z dniem zaś 1 stycznia r. b. doszło do 305548; w tej liczbie stałych mieszkańców 205954, (męż. 97306, kobiet 108648), niestałych 102594, (mężczyzn 48454, kobiet 54140). W ogólnej liczbie ludności mieści się 5714 cudzoziemców to jest 1,85%. Urodziło się w roku zeszłym chłopców 7471, dziew. 6979; razem 14450. W tej liczbie było urodzonych z nieprawego źródła 4430, (chłopców 2120, dziew. 2310). Na 100 urodzonych było: urodzonych prawnie 69,4, nieprawnie 30,7. Umarło w 1876 r. 12494, (męż. 6526, kobiet 5968). Tym sposobem na 100 zmarłych męż. przypadło 91,4 kobiet. Stosunek śmierci co do wieku wykazuje, że zmarło najwięcej w wieku do 1 roku życia (4176) i od 1 do lat 5 (2416). Znaczna liczba stosunkowo była zmarłych w wieku od lat55 do 60 (444), od lat 80 do 85 zmarło 100, od 95 do 100, 15-tu od 100 do 105 zmarło 5. Stosunek liczby zmarłych do ogólnej cyfry ludności stanowi 24,6, do nowonarodzonych 1,7. W ciągu roku 1876 zawarto związków małżeńskich 2962 w tej liczbie w kościołach prawosławnych 132, katolickich 1985, protestantów 233, wyznania mojżeszowego 612.

— Kilkakrotnie spotykali się nasi czytelnicy z wzmianką o artystycznej działalności p. Witolda Aleksandrowicza, barytona, występującego na scenach włoskich. Obecnie czytamy w medjolańskich dziennikach opis szkoły śpiewu założonej przez p. Aleks., w „stolicy śpiewaków.“ Maestro nasz ma tam kilka obiecujących talentów, mianowicie renomowaną już śpiewaczkę panią Bianchę Montaldo i pp. Wierzbickiego i Grüdygiera, którym dobrze wróżą.

— Pod rozporządzenie Izby sądowej w drugiej instancji, przyszła wczoraj sprawa, w której z jednej strony stawał p. W. domagając się od strony przeciwnej pp. H. i S. uczestników rozwiązanego już obecnie Towarzystwa meljoracji gruntów, aby z powodu niedotrzymania zawartej umowy, zapłacili mu sumę rs. 2575. Pan W. w czasie istnienia Towarzystwa, zaangażowany został kontraktowo do spełniania obowiązków pomocnika dyrektora, z płacą rs. 15000 rocznie — skutkiem rozwiązania Towarzystwa, p. W. posadę utracił i z tego właśnie powodu domagał się wynagrodzenia mu doznanych strat w wysokości rs. 2500 i rs. 75, tytułem reszty należnej miesięcznej pensji. W pierwszej instancji w sprawie tej wyrokował już sąd handlowy i uznając zasadność żądań p. W., przyznał mu prawo do żądania wynagrodzenia, ograniwszy je jednak do wysokości rocznej pensji, wraz z zaległą gażą, czyli, razem do sumy rs. 1575. Przeciwko takiemu wyrokowi, obiedwie strony wystąpiły z apelacją do wyższej instancji, czyli do Izby sądowej. Tu ze strony pp. H. i S., stawał adwokat przysięgły pan Jasiński, który broniąc swoich klientów, dowodził, iż umowa z p. W. przez Towarzystwo zawarta, nie ma charakteru umowy o najem, te bowiem mogą być zawierane na czas nie dłuższy nad rok jeden. Z tej zasady wychodząc, adwokat dowodził, iż umowa nie daje p. W. prawa domagania się wynagrodzenia i owszem, aby mu co najwyżej, przyznaną została trzymiesięczna pensja. Strona przeciwna pretensje swoje opierała na tychże samych zasadach, z jakiemi wystąpiła przed sądem handlowym. Izba sądowa po wysłuchaniu stron obu, wyrok sądu handlowego w swojej mocy utrzymała.

— Wspomnieliśmy wczoraj już, że przedsiębiercy rossyjscy zakupili hurtem wszystkie owoce z kilku ogrodów tutejszych. Fakt ten tłomaczy się tem, że wysoki kurs zagranicznych pieniędzy zdwoiwszy prawie cenę owoców zagranicznego pochodzenia położył zupełnie tamę ich przywozowi, który w ostatnich latach przybierać zaczął znaczne rozmiary i w statystycznej tabeli handlu przywozowego stanowił już wcale pokaźną rubrykę. Zwrot ten ku owocom u nas hodowanym w tem lepszą wypadł chwilę, że rok bieżący należy do najurodzajniejszych pod tym względem. Znany ogród w pobliżu Warszawy, gdzie dzierżawca płacący za same drzewa czereśniowe 200 rubli dzierżawy, zebrał je i sprzedał za blizko tysiąc rubli. Temu samemu wysokiemu ażiu zawdzięczamy także znaczny wywóz drobiu. Lubo ani owoce ani drób nie stanowią podstawy gospodarstwa, produkcja ich wszakże może przynieść nam spore dochody jeżli potrafimy utrzymać stosunki z nowemi konsumentami.

— W Busku odbył się onegdaj koncert skrzypka p. Tymoteusza Adamowskiego. Koncertanta przyjmowano bardzo życzliwie.

— W dniu wczorajszym w domu przy ulicy Smolnej zapadła się pewna część dziedzińca na której urządzony był klomb z kwiatów. Prawdopodobnie w miejscu tem znajdowała się kiedyś studnia — źle zasypana. Szczęściem obyło się bez wypadku.

— W dniu wczorajszym w synagodze przy ul. Daniłowiczowskiej, modlono się za spokój duszy bł. pam. Antoniego Eisenbauma.

Świątynię zapełniali poważni członkowie gminy izraelskiej, licznie zgromadzeni byli uczniowie niezapomnianego dyrektora szkoły rabinów, młódź, oraz w bardzo skromnej liczbie reprezentaci literatury i dziennikarstwa.

Kaznodzieja Krygier poświęcił cieniom Eisenbauma kilka gorących słów a piękne pienia zakończyły żałobny obchód.

— Wydawnictwo dzieł Wincentego Pola dobiega już kresu. Tom ósmy zamknie piękną całość, z której oby jaknajwiększa liczba czytelników korzystała.

— Towarzystwo wkładowo-zaliczkowe dla powiatów bialskiego i janowskiego rozpocznie swą czynność prawdopodobnie jeszcze w jesieni r. b. Ostatnie w tym względzie posiedzenia przygotowawcze odbędą się w przyszłym miesiącu sierpniu.

— Niestrudzony artysta i reżyser warszawskiego baletu p. Hipolit Meunier kończy w przyszłym miesiącu 35 lat emerytalnej służby.

— Na licytacji odbytej w Mokotowie w celu sprzedania koni pozostałych po spalonem przedsiębierstwie omnibusowem ceny trzymały się bardzo dobrze. Za niektóre konie płacono po sto kilkadziesiąt rubli i wyżej.

— Na wystawie sztuk pięknych panuje ruch niemały. Od niedawnego czasu gości już u nas więcej rozbudzony smak estetyczny i czujemy potrzebę odbierania odpowiednich wrażeń. Nadesłany też świeżo obraz Matejki zwraca na sali wystawy ogólną uwagę i budzi chęć obejrzenia go jaknajrychlej.

— Dzisiaj w teatrze letnim w komedji p. t. „Fortepian Berty,“ wystąpi po raz pierwszy panna Cichocka, która zwróciła na siebie uwagę dyrekcji teatrów na popisie odbytym zeszłego tygodnia.

— Dziś w teatrze letnim drugie przedstawienie wesołej komedyjki Lubowskiego p. t. „Kiedyż obiad.“

— Wspaniały obraz ludowy — „Emigracja chłopska“ Anczyca — wywiera nieustannie głębokie wrażenie i do letnich teatrzyków gromadzi gęste widzów tłumy.

Tak stało się i wczoraj; auditorjum „Belle-vue“ zapełniło się szczelnie, zwłaszcza, iż prócz anczycowej firmy, pociągał też publiczność zapowiedziany występ p. Aleksandra Podwyszyńskiego, reżysera i ulubionego artysty w starym krakowskim grodzie.

Z repertuaru przypadła p. Podwyszyńskiemu rola Mendla; artysta podjął ją i wykonał... znakomicie.

Nie darmo autor wskazał nam p. Podwyszyńskiego jako „najlepszego z Mendlów,“ nie darmo... rzadko bowiem spotkać się zdarzy w tej roli grę rozumniejszą i trafniejszą, grę spokojną, nie obliczoną *ad captandam benevolentiam* galerji i ku zdobyciu łatwego oklasku nie skierowaną.

Nie epizody ale typ skończony, obfity w szczegóły starannemi studjami zdobyte, dał nam krakowski artysta—nie szkic, jeno obraz cały.

Z postaci jego wiało powietrze pierwszych scen naszych, które oby jaknajdłużej trwało w ogrodach Melpomeny.

Chłodna z początku publiczność, nagradzała artystę natępnie przeciągłym oklaskiem, zasłużonym jaknajzupełniej.

Pan Podwyszyński będzie rzeczywistą ozdobą towarzystwa poznańskiego, które wiernie zasadzie „powodzenie obowiązuje“ zwraca się przeważnie ku oryginalnym dziełom, za dowód czego służy fakt nabycia na wyłączną własność premjowanej komedji Bliźińskiego „Pan Damazy.“

Honorarjum wypłacone autorowi „Marcowego kawalera“ jest (jak mówią zakulisowi bywalcy), prawdziwie... europejskie.

— Wspominaliśmy już o założeniu dwóch nowych wodociągów przy ulicy Leszno, przed Żelazną i przy rogu Chłodnej i Żelaznej. Otóż w tych dniach dopiero ukończono je, gdyż dotychczas gotowe było w nich tylko urządzenie podziemne.

Wykończenie ostateczne polega na tem, iż postawiono obecnie na podstawach, które dotychczas istniały, budyneczki wodociągowe żelazne. Budyneczki te są daleko mniejsze od innych wodociągów i zdaje się, że są jedyne w swym rodzaju. Nie są one czworoboczne, lecz okrągłe, a oprócz tego posiadają nie dwie, lecz jedną tylko pompkę.

Przy każdym z dwóch wodociągów znajduje się kran pożarowy.

— Mieszkańcy miasta Warszawy są arcy nie stali.

Dość spojrzeć na ulice rojące się masą wozów ładowanych meblami i wszelkiego rodzaju domowym sprzętem.

Jako miarę niezwykłego w tym względzie ruchu, w bieżącym świętojańskim kwartale możemy przytoczyć, iż na 3800 prenumeratorów naszego pisma zamieszkałych w jednej tylko nowoświeckiej dzielnicy Warszawy, 500 zmieniło w tych dniach mieszkania.

— Ciekawy wczoraj oglądaliśmy okaz. Jestto palto pewnego pana, który się znajdował onegdaj na widowisku w Arkadji.

Zwierzchni ten ubiór jest pocięty i poszarpany tak, jakby kto naumyślnie zniszczyć go pragnął.

Po wyrwanym materjale zostały dziury a strzępki wiszą w około. — Szczególniej ma to miejsce przy bocznych kieszeniach, kluczyki, jakie się znajdowały w jednej z tych kieszeni zniszczone do szczętu, jedne ze stali lanej połamane gwałtownie a drugie skutej— skręcone i niezdatne do użytku.

Widocznie całe to zniszczenie jest złodziejskim dziełem. Rzezimieszek uzbrojony w ołoweki bardzo ostre, musiał przez kilkanaście minut gorliwie pracować szukając z wierzchu czy nie znajdzie co w kieszeniach. A jak robotę swoją prowadził ostrożnie, dowodem tego, że właściciel paletota nie spostrzegł się, aż dopiero przy wyjściu, w jakim stanie jest jego ubiór.

Sens moralny z tego, że widzowie znajdujący się na widowiskach ogródkowych powinni zwracać baczną uwagę na to, co w około nich lub po za nimi się dzieje.

— Do dnia dzisiejszego czytelnia studencka, w warszawskim Cesarskim uniwersytecie, była otwarta codziennie—a od dziś otworzona będzie tylko co środę i wówczas zajęcia w czytelni prowadzić się będą razem z zajęciami w bibliotece głównej otwartej w poniedziałki, środy i piątki.

— Do czego uliczna swawola już dochodzi?

Dzisiejszej nocy, zegar na Krak.-Przedmieściu, przed sklepem p. Augustynowicza, służący dla wygody publiki, w tem pryncypalnem miejscu, został stłuczony!

Jakieś indywiduum uderzyło weń kamieniem i uszkodziło szybę, a prawdopodobnie i chronometr.

Nie ujdzie mu to jednak bezkarnie, gdyż czuwający nad porządkiem publicznym dostrzegłszy psotę aresztował winnego.

— Warszawiacy nie tylko w Warszawie spotykają się często ze złodziejami.

I na letnich mieszkaniach doznają niekiedy tej przyjemności.

Świeżo np, bo w niedzielę dnia 8 b. m. w nocy na poniedziałek zakradł się złodziej do mieszkania państwa S. w kolonji Wilhelmów pod Brwinowem.

Wywołało to popłoch między ludnością używającą willedżiatury, a złożoną przeważnie z kobiet i dzieci.

Jeżeli dodamy do tego, że w różnych miejscach pod Warszawą ukazały się wilki, to zaiste trzebaby zapłakać nad losem naszych spółobywateli a zwłaszcza spółobywatelek, które się sprzeniewierzyły miastu dla świeżego powietrza.

My dotąd przynajmniej od wilków jesteśmy wolni.

— W Paryżu wyrabiają obecnie sztuczne kwiaty, których barwa zmienia się stosownie do większej lub mniejszej ilości wilgoci znajdującej się w powietrzu.

Skoro powietrze jest wilgotnem i grozi deszczem,

listki kwiatu przyjmują kolor różowo-fioletowy—stają się zaś jasno-zielonemi wtedy, gdy zawartość wilgoci jest małą, czyli kiedy barometr wskazuje na zmianę; w niebiesko-zielony przechodzą wtedy, gdy powietrze jest bardzo suchem i obiecuje stałą pogodę.

Kwiaty te są wyrabiane tak samo jak wszystkie sztuczne, lecz zabarwiane stężonym roztworym chlorku kobaltu.

Zamiast takich sztucznych kwiatów, można tymże samym sposobem malować białe pióra gołębie, które stosownie do zmiany powietrza, tak jak i kwiaty, zmieniać będą swe zabarwienie.

Nowość ta ma ogromny pokup i zapewnie i u nas niezadługo się ukaże. Sprowadzanie jednakże z zagranicy tej pożyteczniej zabawki, przy łatwości fabrykacji, byłoby zbytecznem.

═ Panom przedsiębiercom, dzierżawcom, składnikom okowity, ekspedytorom i t. p. donieść możemy, że obligacje pożyczki wschodniej z r. 1877, jak niemniej całkowicie opłacone świadectwa tymczasowe na te obligacje, przyjmowane będą na kaucje rządowe przy dostawach, oraz w opłatach cła i akcyzy.

═ Syndykiem masy upadłości: „Jabłkowski, Radoliński i Spółka“, w Kaliszu, obranym został pan Wiese, jako mający z kolei najwięcej głosów, po p. Wyganowskim, który obowiązków tych na siebie nie przyjął.

═ Warszawa chętnie korzysta w niedzielę z tak zwanych pociągów spacerowych kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

W zamian za to dyrekcja tej kolei powinna się starać, ażeby kupujący bilety spacerowe, mieli zapewnione wszelkie możliwe wygody. Mówimy wyraźnie: „możliwe“, bo pojmujemy, że są warunki, z którémi trzeba się rachować.

Nie żądamy dla spacerowiczów prawa bezpłatnego powrotu w poniedziałek, choć byłoby to bardzo pożądanem dla niektórych, co jadą odwiedzić na letniem mieszkaniu rodzinę, żonę, dzieci.

Nie domagamy się, żeby mogli powracać bezpłatnie ostatnim pociągiem, który po 10-tej przybywa do Warszawy.

Ale pożądanem byłoby, żeby bilety spacerowe były sprzedawane na pociąg, który o 11-tej z Warszawy wyrusza; tudzież, specjalnie już w interesie brwinowskiej kolonji warszawiaków, żeby na stacji Warszawa sprzedawano bilety i do Brwinowa, nie zaś, jak dziś, tylko do Grodziska.

═ Młody a wielce pracowity badacz stosunków prawnych i ekonomicznych społeczeństwa, p. Adam Szymański, którego studjum p. t. „W obronie pokrzywdzonej przeszłości“, było prawdziwą ozdobą *Tygodnika powszechnego*, odbył w tych czasach wycieczkę do Zduńskiej Woli i Łodzi, gdzie obeznawał się na miejscu z położeniem ludności fabrycznej i nędzą wynikającą z zastoju w produkcji. P. Szymański chce jeszcze zwiedzić inne miasta fabryczne: Pabjanice, Zgierz, Ozorków, Tomaszów, poczem ogłosi w jednem z pism poważnych studjum ekonomiczno-społeczne o tej dość mało znanej części naszego kraju.

═ W dniu wczorajszym na polu mokotowskiem zaszła eksplozja...

Działo się to o godzinie ósmej wieczorem.

W miejscu, gdzie stała druga bateria, umieszczonej w obszernych koszarach trzeciej brygady artylerji, przekładano proch i granaty z jednego jaszczyka do drugiego.

Jaszczyk, który był wypróżniony, miał być odnowiony.

Kończono już prawie przeładowanie, gdy nagle piston jednego z granatów, widocznie nieostrożnie o coś uderzeny, pękł...

W skutek eksplozji, rozerwany został prawie, że na części jaszczyk i z żołnierzy, będących przy przeładowaniu, czterech zostało poranionych.

Skutkiem eksplozji, oprócz strzaskania tej części jaszczyka, w której właściwie była przechowana amunicja, uszkodzony, obok stojący namiot.

Przyczyna eksplozji na pewno niewiadoma. Obecnie nad wyjaśnieniem tej kwestji pracuje komisja śledcza.

═ W przeciągu miesiąca maja r. b. warszawski komitet cenzury zaaprobował i dozwolił na wypuszczenie: 29 druków w języku polskim, 12 druków w języku rossyjskim, 1 w języku niemieckim i 8 w języku hebrajskim.

═ Wielunianie zdobyć się mają na utworzenie z łona swej młodzieży, ochotniczej straży ogniowej, na wzór istniejących w większych miastach obywatelskich korpusów.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego:* B. B. rs. 2 na szpital Dzieciątka Jezus, B. Z. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji, N. N. z Radomskiego rs. 5, Paweł Wrona i Andrzej Delba rs. 2 kop. 70 dla Biura nędzy wyjątkowej.

— Sumienny reporter otrzymawszy za mylną wiadomość od p. H. kop. 50 i od p. W. kop. 10 a niechcąc korzystać ze źle zarobionego grosza składa całą kwotę wynoszącą kop. 60 do rozporządzenia *Kurjera Warszawskiego.*

— Dla Krzyża czerwonego w pałacu Brühlowskim ofiary przyjmować będzie jutro pani *Temiszewowa.*

— Od kilku dni redakcja *Gazety Polskiej* przeniesioną została do nowego lokalu przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 6 nowy.

— *St.-Petersburski Herold* donosi, iż kwestja wprowadzenia do Cesarstwa Rossyjskiego miar i wag dziesiętnych, znakomicie posunęła się naprzód. Za reformą tą oznajmiła się akademja petersburska umiejętności, wiele uczonych towarzystw, i zarządy niektórych dróg żelaznych Cesarstwa.

— Komitet zajmujący się zaopatrywaniem armji czynnej w chininę, donosi, iż obecnie wysłał 150 000 porcyj, co z poprzednio wysłanemi 171 000, stanowi w ogóle 321 000 porcyj.

— Jak pisze *Ruski Mir.*, w Moskwie wybuchają codziennie prawie pożary, a niekiedy po dwa i trzy tegoż samego dnia.

— Ze sprawozdania, Cesarskiego Towarzystwa gospodarczego w południowej Rossji za rok 1876 widać, że z dniem sierpnia r. b. towarzystwo posiadało 16 honorowych i 171 czynnych członków, oraz 14 członków - korespondentów. W ciągu roku 1876 było ogólnych zebrań 14, posiedzenia zaś rady odbywały się co tydzień. W roku 1878 kończy się lat 50 istnienia rzeczonego towarzystwa. Biblijoteka będąca własnością towarzystwa obejmuje dzieł 3 620 tomów 5 610; z dniem 1 stycznia 1877 roku towarzystwo miało do swego rozporządzenia w gotowiźnie rsr. 17 176, w papierach procentowych rs. 21 650.

— W Petersburgu miejscowa *Gazeta Policyjna* ogłasza rozporządzenie władzy, mocą którego zabronioną jest sprzedaż korniszonów, gdyż przekonano się, że piękny ich zielony kolor pochodzi od siarczanu miedzi.

≌ Wczoraj o godzinie 9-tej wieczorem w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odbył się obrzęd zaślubin Mikołaja Stanisława hr. Jezierskiego, syna zmarłego hr. Mieczysława i żyjącej Salomei z hrabiów Worcell małżonków, z panną Olgą Józefą Kossecką, córką niegdy Stanisława, radcy stanu, kamerjunkra Dworu Jego Cersarsko-Królewskiej Mości i żyjącej Olgi z Brzozowskich małżonków.

Nekrologja.

† We czwartek dnia 12-go lipca, w rocznicę śmierci ś. p. Bronisława Plewińskiego b. sekretarza głównego rady zarządzającej drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 10-tej w kościele S-tej Anny— na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —11436—

† Jutro w kościele Loretańskim na Pradze o godzinie $8^{1}/_{2}$ rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana **Kozłowskiego**, maszynisty drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, jako w dniu jego imienin, na które pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza.

† We czwartek dnia 12 b. m. za duszę ś. p. Jana **Grzędzińskiego**, b. sędziego sądu apelacyjnego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie **9 tej** z rana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na które pozostała żona i dzieci Krewnych, Kolegów i Przyjaciół uprzejmie zaprasza. —11488—

† W dniu 13 b. m. to jest w piątek o godzinie **10-tej** rano, w kościele Ś-go Aleksandra odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Michała **Jankowskiego**, radcy kolegjalnego, na które pozostała wdowa Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —11468—

Kronika zagraniczna.

✕ Akademik pan Wiktor Sardou jest znowu bohaterem chwili w Paryżu. Jego dramat „Dora“ napełnia co wieczór „po brzegi“ teatr Wodwilu. O ile z treści sądzić możemy, jestto dzieło wielkiej wartości scenicznej, ale ma jedną wielką wadę w tendencji. Wyprowadza na scenę kilka osób różnej narodowości i wszystkich cudzoziemców, nie francuzów, przedstawia jako tajnych ajentów obcych rządów, działających na zgubę Francji. Aczkolwiek po wojnie 1870/71 rok zakorzeniło się w pospólstwie francuzkiem przekonanie, że niektóre rządy utrzymują w Paryżu mnóstwo politycznych donosicieli i ajentów, to jednak nie sądzimy, ażeby taki pisarz, jak Sardou powinien w tym kierunku opinję publiczną podzielać. W „Dorze“ np. jakaś hrabina Życka, opłacana przez dyplomatę niemieckiego pana von der Krafta, wykrada ważny dokument dyplomatyczny jakiemuś młodemu attaché pana André'a. Pominąwszy ten błąd w tendencji, musimy przyznać, iż nowa sztuka Sardou ma wiele wybornych scen, wybornych pod względem efektu teatralnego. Niekiedy nawet autor okazuje się czemś więcej, jak skończonym technikiem sceny. Tak między innemi w miejscu, gdzie zrospaczony Andrzej posądzając żonę o udział w wykradzeniu dokumentu woła.

— Broń się przynajmniej!

— Ja bronić się? odpowiada mu z dumą jego żona. Ja jestem żoną twoją, tyś mnie powinien bronić.

✕ W dniu 9-tym b. m. zmarła w Krakowie po długich i bolesnych cierpieniach Tekla z Bryniarskich Anczycowa, żona znanego pisarza Wł. L. Anczyca.

✕ Liczba planetoid, odkrytych między Marsem a Jowiszem wynosi już 170. Ostatnią odkrył p. Perrotin w Tuluzie. Nazwano ją *Marja.*

Przegląd polityczny.

Wysłanie floty angielskiej do Besiki, dało powód do zwrócenia baczniejszej uwagi na politykę Anglji, a przy tem rozwiązało język niektórym dyskretnym dotychczas dziennikom. Wprawdzie, rzeczywistej przyczyny i charakteru całej tej ewolucji angielskiej, oznaczyć dziś jeszcze wyraźnie niepodobna. Prasa odpiera zarzuty, jakoby postępowaniem swojem Anglja zdradzała nieprzychylność Rossji. *Globe*, organ konserwatystów pisze w tym względzie,— „iż uprzedzając wypadki, rząd postanowił zabezpieczyć się przed ewentualnem zajęciem Konstantynopola, czego możebność w rezultatach wojny sam ks. Gorczaków przypuszcza. W danym razie, lud Anglji wymagałby od owego rządu stanowczego oświadczenia się przeciw tej ewentualności chociażby nawet z bronią w ręku.“

Daily News. z powodu głośnego zajęcia się tą kwestją w parlamencie angielskim przytacza doniesienie swego korespondenta o rozmowie pułkownika Wellesley'a z Najjaśniejszym Cesarzem, który wyrażając się o politycznej sytuacji powtórzył słowa wypowiedziane swego czasu do lorda Loftusa, dotyczące zajęcia Konstantynopola. Konieczność zmusić może do zajęcia stolicy, lecz jeżeli się to stanie to nie w celu zatrzymania takowej, lecz w zamiarze zmuszenia turków do przyjęcia warunków Rossji, do których wolność Bulgarji przedewszystkiem należy. Jeżeli zaś Anglja nie życzy sobie, aby taki środek represyjny użytym został, to niechaj zawczasu skłania Portę do zawarcia pokoju, skoro Rossja pod murami Adryanopola stanie. W takim razie będzie można uniknąć wspomnianej ostateczności.

I Nord jako argument przeciw turkofilskim dziennikom zagranicznym powtarza wyjątek z ogłoszonej w dniu 10-tym grudnia roku przeszłego korrespondencji włoskiej, zawierającej relację kawalera de Nigra z rozmowy z Najjaśniejszym Cesarzem.

Presse podaje wiadomość, że w Paryżu odebrano list p. Kirejewa, adjutanta W. ks. Konstantego, który pisze, że jakkolwiek byłoby to dla Rossji rzeczą obojętną, czyby wojna rok, dwa lub trzy się przeciągnęła, wszelako czas nadchodzi położyć koniec tej sprawie, która coraz więcej Europę w wir wciąga. „Dowiadują się—pisze dalej p. Kirejew, że flota z Besiki ma w tych dniach odpłynąć do Konstantynopola. Wprawdzie Grecja i Kandja powstaną wkrótce, ale to na wiele się nie przyda,—ks. Gorczakow zamierza urządzić konferencję z hr. Andrasym w celu zwołania kongresu do Wiednia dla uregulowania kwestji wschodniej.“

„Warunki, jakie ks. Gorczakow postawić zamierza są: Niezawisłość Bulgarji i autonomja dla wszystkich prowincji słowiańskich pod zaborem tureckim, odstąpienie Batumu i części Armenji, Rossji; Rossja pod temi warunkami uzna integralność Turcji i nie będzie żądała kosztów wojennych, tylko wynagrodzenia szkód jakie turcy w Suchumkale i Abchazji wyrządzili.“

W Konstantynopolu, jak donoszą do *Köln. Ztg*, wyczekują obecnie rezultatów podróży Redyfa-baszy, który się udał z polecenia sułtana do Abdul-Kerima, jak znowu *Standard* zapewnia, w celu rozpatrzenia jego planów wojennych. Abdul Kerim bowiem tłomaczył się na zapytanie ze Stambułu, iż brak odporności nad Dunajem wypływa z jego strategicznych pomysłów, którym wiele wagi przypisuje, zaklinając sułtana, aby mu zaufał i przed czasem do odsłonięcia tego planu nie zmuszał.

Korrespondent *Köln. Ztg.* pisze: „Jeżeli się turc-

ckiemu ministrowi wojny uda wzbudzić większą energję w dowództwie armji naddunajskiej i wygrać bitwę, Konstantynopol pozostanie spokojnym, wojna dalej toczyć się będzie, a o powrocie Midata nie ma co myśleć. Jeżeli zaś wojska doznają porażki, partja pokojowa w pałacu, a młodo-turków w ludzie, raz jeszcze spróbuje swoich sił w rewolucji, w którym to wypadku prawdopodobnie flota angielska dobre odda usługi“.

Nord. All. Ztg pisze: „że ze strony Anglji zrobiono uwagę Porcie, iż blokada wybrzeży rosyjskich tak jak dotychczas prowadzona, nie zgadza się z prawami między-narodowemi i ze strony mocarstw morskich uznaną być nie może.“

Eastern Budget podaje za powód wyjazdu pana Cogolniczeanu, ministra rumuńskiego do Wiednia— sprawę uregulowania interesów kolejowych, gdyż przyczyny wypadków ostatnich Rumunja nie może wykończyć na czas drogi żelaznej do Siedmiogrodu, jak to ma kontraktem z rządem austro-węgierskim zawarowanym. Nie jest też niepodobnem, aby pan Cogolniczeanu nie skorzystał ze sposobności i nie poruszył przy tem kwestji niezawisłości Rumunji; ale rząd austrjacki postanowił wstrzymać się z wydaniem swej opinji do czasu ogólnego rozebrania tej kwestji.

Wiadomości telegraficzne.

— *Cetynja*, 6-go. Wojska tureckie cofając się ku Podgorycy, maszerują do Mawczira.

— *Bukareszt*, 7go. Główne siły armji naddunajskiej posuwają się na południo-wschód, aby przerwać komunikację kolejową między Ruszczukiem i Warną. Turcy koncentrują się pod Ruszczukiem w oczekiwaniu stanowczej walki.

— *Serajewo*, 7go. Działania zaczepne przeciw Czarnogórzu stanowczo ustały. Sulejman-pasza idzie nad Dunaj, dla wzmocnienia armji tureckiej nad Dunajem.

— *Peszt*, 7-go. Węgierski minister obrony narodowej p. Sende-Kewestesz (Szende-Kewesztes) wyjechał do Agramu. Wyjazd ten jest w związku z uruchomianiem dwóch korpusów austrjackich.

— *France* pisze, że odkomenderowanie Redifa-paszy do armji czynnej nad Dunajem, nastąpiło wskutek niełaski sułtana i energicznego nalegania posła niemieckiego ks. Reussa, o odjęcie Redifowi-paszy, teki ministerjalnej.

— *N. W. Tagblatt* donosi, że władze tureckie i mieszkańcy powracają do Erzerumu.

— *Belgrad*, 8-go. Przygotowania wojenne trwają ciągle. W ciągu dni 10 ciu cała armja serbska może być uruchomioną. Mówią, że jedna brygada milicji już wyszła do Sienicy. Cały dług państwowy Serbji wynosi obecnie 1150000 dukatów.

— *Wiedeń*, 8-go. Rokowania w celu porozumienia się madjarów z Austrją, stanowczo przerwane. Oczekują podania się w tych dniach do dymisji gabinetu przedlitawskiego.

Sulejman-pasza otrzymał świeży rozkaz pozostania do czasu w Albanji.

— *Berlin*, 8-go. Mówią, że w Salzburgu odbędzie się 16-go lub 17-go b. m. spotkanie trzech cesarzy. (*Now. Wr.*)

— *Rzym*, 8-go. Zdrowie papieża budzi obawy. Papież stracił już mowę; opuchnięcie nóg znacznie się wzmogło.

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 11go lipca.

Petersburg 10-go. — *Prawit Wiestnik* podaje depeszę z Odessy z d. 9go b. m.: „Dziś od godziny 12-ej nieprzyjaciel bombarduje Eupatorję.“

Londyn 10-go. — W izbie niższej Egerton zakomunikował we środę, iż inżynier Smilee otrzymał ostrzeżenie, aby opuścił służbę turecką, w przeciwnym bowiem razie wykreślony zostanie z listy angielskich oficerów. Northcote oświadczył Walleyowi ponownie, iż żadne porozumienie z mocarstwami co do operacji floty na Wschodzie nie nastąpiło.

Wiedeń 10-go. — *Polit. Cor.* z Cetynji zaprzecza doniesieniom tureckim, podług których odwrót Sulejmana przypisywać trzeba interwencji dyplomatycznej. Odwrót ten nastąpił z powodu olbrzymich strat, poniesionych przez armję turecką i przejście rosjan przez Dunaj. Wszystkie regularne wojska tureckie z Bośni, Hercegowiny, nawet garnizony strażnicze wyprawiono do Bulgarji. W Albanji pozostawiono garnizony tureckie tylko w Podgórycy i Spużu.

Konstantynopol 9-go. — Gubernator z Erzerumu telegrafuje, że wojska jego ścigały rossjan do granicy, Derwisz-pasza telegrafuje: Turecka fregata bombardowała fort S-go Mikałaja, wojsko tureckie wylądowało i odparło garnizon miejscowy, poczem wrócili się do Batumu.

Wiedeń 10-go. — Z Białogrodu telegrafą 10-go b. m. do *Pol. Corr.* Na wczorajszem burzliwem posiedzeniu skupczyny 31 członków opozycji (zachowawczej i krańcowa lewica) zapowiedziała, iż występuje ze skupczyny, z powodu zachowania się większości. Skupczyna, wśród obelżywych oskarżeń, wyrazów pogardy i zaprzeczeń, przyjęła do wiadomości wystąpienie. Nowe wybory nakazane na dzień 12, 14 i 17 lipca. Zgromadzenie, mimo wystąpienia, pozostaje uchwałomocnem.

SZARADA.

Pierwszy drugi—nie rzetelny
W obec zasług jest mizerny,
Drugie trzecie
W spichlerzach znajdziecie,
W swoim czasie całe,
Mają powodzenie nie małe.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Komary*.

— W zeszłą sobotę, dnia 7go b. m., odbyło się poświęcenie fabryki czekolady pp. Rieze i Piotrowskiego we własnej ich posiadłości przy ulicy Okopowej Nro 22.— Poświęcenia dopełnił JX. Biały, Wikarjusz kościoła Wszyskich Świętych.— Fabryka rzeczona, istniejąca od lat trzech w domu przy ulicy Elektoralnej Nro 19, działająca dotąd maneżem, wyrabiać będzie obecnie czokoladę parową.— Wyrób ten krajowy, prowadzony dotąd wzorowo, wyrobił sobie już należyte uznanie.

Kolegjum kościelne parafji ewangelicko-augsburskiej warszawskiej.

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie Polskiem, zaprasza szanownych członków gminy ewangelicko-augsburskiej warszawskiej, na nadzwyczajne ogólne zebranie, odbyć się mające w kościele dnia 18 lipca r. b. we środę o godzinie 5-tej po południu, celem dopełnienia wyboru nowego prezesa kolegjum kościelnego.

Nadmienia zarazem, że prawo obecności i głosu na ogólnem zebraniu gminy, w myśl przepisów ordynacji kościelnej, mają wszyscy mężczyzni pełnoletni, w parafji zamieszkali i od nikogo nie zawiśli, którzy przyczyniają się składkami dobrowolnemi do utrzymania kościoła i zakładów gminy, tem samem do księgi gminno-kościelnej zapisani.

Kolegjum kościelne uprasza szanownych członków o liczne zebranie się do kościoła, w terminie i godzinie jak wyżej oznaczono. 1—3

— Szkoła prywatna męzka w Warszawie w domu pod Nr 1087c (11), róg Marjańskiej i Twardej, dla przygotowania uczni do klas gimnazjalnych, rozpocznie nauki od połowy b. m. i r., wpis zatem uczni i opłata za czas wakacji, z góry pobieraną będzie, o czem Szanownych Rodziców lub Opiekunów zawiadamia przewodnik *K. Chr. Br.*

— **Dr. Mayzel**, mieszka obecnie przy ulicy Królewskiej Nr 25, 2-gie piętro od frontu. 1—3 —11508—

— *Dr. J.* **Talko**, okulista, Chmielna Nr. 13. Przyjmuje chorych na oczy do 10-tej z rana i od 3 ej do 5-tej po południu. 2—3 —11318—

— **Dr Wincenty Szyszłło** *przeprowadził się na ulicę Chmielną* do domu W-go Ludwiga *Nr 26.* Przyjmuje chorych od godziny 8½—10 z rana i od 4-tej do 6-tej po południu. 2—6 —11324—

— *Dr med.* **Dorantowicz**, przeniósł mieszkanie swoje na Krakowskie-Przedmieście do pałacu Uruskich. 3—3 —11316—

— **Dr. J. Diehl** ordynator szpitala S-go Łazarza przeniósł swe mieszkanie na ulicę ***Marszałkowską Nr 62*** (róg Zielonego Placu). Przyjmuje chorych od 8 do 9 z rana i od 3-ciej do 6-tej po południu. 1—6—11270—

— **Doktór Stanisław Turkiewicz, Nowy-Świat Nr. 3.** 1—6 —11452—

— **Dr. M. Dinte** przeniósł swe mieszkanie na ulicę Miodową Nr. 15. Przyjmuje chorych od 8 do 10 i od 4 do 6. 1—6 —11432—

— Dr Władysław Krajewski, lekarz zdrojowy w Teplicach Czeskich (Teplitz-Schönau), przyjmuje chorych (Kaiserhof, obok Kaiserpark) codziennie od godziny 7½ do 9-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. —7223— 13—14—

— Dr Daniel Landau leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne.* Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Senatorska 16. —11099—3—6

— Kancelarja **Adama Perl** adwokata, przeniesioną została na ulicę Żabią Nr 7 do domu W. Janasza, 1 piętro w oficynie. 1—3 —11500—

— **Lucjan Bojasiński** Adwokat przysięgły przeniósł kancelarję na ulicę Długą Nr 26 do domu W-nej Jankowskiej. 1—3 —11503—

— **Stanisław Galecki Adwokat**, przeniósł kancelarję na ulicę Miodową Nr 14, udziela porady prawnej od 9 — 11 rano i od 5 do 8 po południu. 1—3 —11473—

— Wzywam pana ***Alfreda Grabowskiego*** dymisjonowanego kapitana wojsk Cesarsko-rossyjskich, aby w interesie własnym nader ważnym natychmiast zgłosił się do mnie. — *Zygmunt Normark.* 1—1 —11495—

— **Kantor Domu Handlowego Michała Lande** przeniesionym został z domu W. Wasilew Nr. 1064 (35) przy ulicy Królewskiej do domu księżnej Lubomirskiej Nr. 1064a (35a) przy tejże samej ulicy. 1—3 —11450—

ZAKŁAD KUMYSOWY
D-rów: Przystańskiego i Nowakowskiego
w ogrodzie Saskim
w b. ujeżdżalni, otwarty cały dzień.
Butelka kumysu kop. 35 ze szkłam.
2—3 —7784—

— **Feliks Bahr** majster murarski przeniósł się na mieszkanie na ulicę Smolną Nr. 15 pierwszy dom od Nowego Światu. 2—2 —11311—

OSTRZEGA SIĘ PP. PALĄCYCH.

Liczne wyroby naszej fabryki, z powodu swych zalet uznane zostały za lepsze przez PP. konsumentów tytuniu, skutkiem czego pomiędzy mniejszymi fabrykantami, znaleźli się tacy, którzy podrabiają nasze etykiety, formaty i nazwy, naprzykład Fabrykanci **W. A. Müller** i **N. Weinberger** w Warszawie, wypuścili papierosy z naszej fabryki pod nazwą **Myśliwskie (Ochotniczyi)** ten sam rysunek na etykietach, te same kolory i medale, tenże sam format, brak im tylko najgłówniejszej rzeczy, a mianowicie zalet tytuniu. Wszakże niedoświadczonemu palaczowi wyroby tych fabryk mogą być sprzedawane przez nieuczciwych handlujących za wyroby naszej firmy, dla tego poważamy się prosić PP. konsumentów, aby zwracali uwagę na naszą firmę:

„A. N. BOGDANOW i S-ka”

w St. PETERSBURGU

wydrukowaną na każdej etykiecie i na każdym papierosie.—PP. handlujących zaś, którzy sprzedają podrobione papierosy za wyroby naszej firmy, uprzedzamy niniejszem, że za podobne wprowadzanie w błąd publiczności, ścigać będziemy drogą prawną, jak za **oszustwo.**

Tabaczni Fabrykanci
A. N. Bogdanow et Comp.

1—3—11430

— **Benedykt Kronenblech**, Adwokat przy Warszawskim Sądzie Okręgowym, przeniósł swoją kancellarję na ulicę Sto-Jerską Nr 22, do domu Wgo Nadziei. Przyjmuje sprawy do wszystkich instancyj sądowych. 2—3—11304—

— Dr ***Orłowski*** mieszka obecnie przy ulicy Nowo-Zielnej Nr 35 dom Goldfedera 2-gie piętro. —11330—2—3

— ***Jozef Szwarcenberg Adwokat*** przysięgły, przeniósł kancellarję swoją na ulicę Graniczną Nr 12. Przyjmuje interesantów do godziny 10½ z rana i po południu od 4 do 8-ej. 3—6—11222—

— **Dr Kadler** przeprowadził się na Krakowskie-Przedmieście Nr 36 naprzeciw Saskiego Placu i przyjmuje tak jak dotychczas chorych na *syfilis, skórę i choroby wewnętrzne* od godz. 10 do 11-tej i od 4-tej do 5-tej. —11256— 2—6

— **Assekuracja** Pożyczek Premiowych 5% Rossyjskich Pierwszej i Drugiej Emissji uskutecznia się po kop. 35 od sztuki. Losowanie I-ej Emissji odbędzie się 1 (13) lipca 1877 r.

Kupno i Sprzedaż **Monet** złotych, srebrnych, **Banknotów** zagranicznych, **kuponów** w złocie płatnych, oraz wszelkich **papierów publicznych.**

Zaliczenia na Papiery Procentowe notowane na Giełdach Warszawskiej i St.-Petersburgskiej, udziela pod **przystępnemi warunkami.**

Wymiana Kuponów **płatnych** jako też **i niepłatnych** na Gotowiznę za małą prowizją.

Tabelle wszelkich papierów publicznych wylosowanych tak krajowych jako też i zagranicznych, na każde zażądanie **bezpłatnie** przejrzeć można.—Osoby na prowincji zamieszkałe, mogą to uskuteczniać listownie, spisując **dokładnie** numera, dołączywszy markę pocztową na odpowiedź.

Zlecenia z Prowincji w zakres wekslarski wchodzące, oraz **wszelkie informacje, odwrotną pocztą** załatwia **Kantor Weksla HERMANA GELD** w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, dom Hrabiny Stadnickiej. —0—7684—

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewerycznej natury, w piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewerycznej natury, we wtorki od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **profesor Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych codziennie od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl.** —48—0—1982

— Kancellarja przysięgłego adwokata **Władysława M. Rubinsteina, przeniesioną została w Petersburgu** na ulicę Nadeżdyńską Nr 27. 5—3—10191—

ZAKŁAD Wynajmu Powozów i Karet w Hotelu Saskim,

poleca się Szanownej Publiczności doborem i elegancją wynajmowanych ekwipaży. Wszelkie obstalunki Kantor Hotelu Saskiego przyjmuje. —17839—75—0

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 11-go Lipca 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	142.50-65--80-87½	142.87½	142 65
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.70	9.71	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	115.50—65	115.80	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	115.35-65-72½	115.80	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	99.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	94.60 40	94.45	94.15
„ „ „ „ małe	94.40	94.40	94.10
Listy zast. m. War. serji I	88.	88.15	87 85
„ „ „ serji II	87.85 80 50	87.70	87.40
„ „ „ serji III	—.	—.	86.90
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	83.05	83.20	82.90
„ „ małe	83.	83.15	82 85
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	94.50	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	—.	—.
„ „ z r. 1866	—.	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	112.50	111.50

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	208.50
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	77.	75.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	76.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	118.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	106.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	237.	235
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	235.	—.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 21⅑ nowych 25 zastawnych m. Warszawy ser I i II 138⁸⁄₉ m. Łodzi 97²⁄₉ listów likwidacyjnych 44⁴⁄₉ obligów skarbowych 111¹⁄₁₀ pożyczki prem I-ej emisji 247¹⁄₅ II-ej emisji 163⁹⁄₁₀

Monety. Półimperjały rs. 8.05 — 8.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.82 — .— marki niemieckie rs. — kop. 48 pruskie bilety bankowe rs. — kop. dukaty hol. rs. . guldeny austr. rs. —. 77²⁄₂

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 14.2 **w południe ciepła st.** 18 4 **Barometr** 760 (Odmiana)

TEATR LETNI.

Dziś: **Mąż pieszczony.** — **Fortepian Berty.** —**Kiedyż obiad?** Jutro: **Robert Djabeł**

Teatr Trapszo (ARKADJA)

Dziś: **Piękna Helena.** — Jutro: Na dochód p. Julji Leichnitz: **Fra-Diavolo.**

Teatr z Poznania.

Dziś: **Nitka jedwabiu**, występ Karola Podwyszyńskiego, artysty i reżysera teatru krakowskiego. — Jutro: występ panny Marji **Disterlow**, art. teatr. lwow., występ Pana Podwyszyńskiego: **Stryj sam.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

We Czwartek, dnia 12 Lipca

Wielki Koncert.

Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA

FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą: Uwertury: Athalia.— Hunyady Lorlo.— Fidelic,—Poświęceni broni z Hugenotów.—Warjacje, kwartet smyczkowy Dobrzyńskiego.— Musikalische Blumenlere, potpourri.— Tańce Straussa i Fliegego.

Początek o godz. 7.

Wejście k. 25.

W Sobotę po raz pierwszy

Symfonja nowa „Wiejskie wesele"

C. Goldmarka.

Sok Żórawinowy

z cukrem i bez cukru, doskonały, jest do nabycia. Elektoralna Nr 27, z bramy na 2-m piętrze. —11423—1—3



W Nowem Mieście

nad Pilicą,

gdzie Zakład leczniczy hydropatyczny W-go D-ra Bielińskiego, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę z wolnej ręki

DOM

obszerny mieszkalny, z zabudowaniami gospodarskiemi, z ogrodem owocowym i warzywnym, oraz placem. Cała ta posesja położoną jest przy głównym rynku, w bliskości kościoła OO. Kapucynów. Wiadomość bliższą powziąść można w Warszawie w Aptece W-go Kucharzewskiego, lub na miejscu u Właścicielki tejże posesji W-ej Julji Szanser. 11509

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY"

Zawiadamia, iż utrzymując stosunki z dawnymi dostawcami, wszedł jeszcze w stosunek rabatowy o **sprzedaż Węgli i Drzewa** z p. **Ig. Zawiszewskim.** Obstalunki przyjmują się w sklepach Stowarzyszenia, w Bazarze i w **Składzie p. Zawiszewskiego,** ulica Nowy-Świat 52. Skład wydawać będzie kupującym marki, nadające prawo do dywidendy.

Powodując się na powyższe ogłoszenie Zarządu Stowarzyszenia „Merkury"—Mam honor donieść Szanownym Członkom tegoż Stowarzynia, że Skład mój Węgli i Drzewa (Nowy-Świat 52) zaopatrzony jest w wyborowe gatunki Węgli krajowych i zagranicznych, oraz Drzewa opałowego, które sprzedaję podług cennika przez Zarząd zatwierdzonego.

Dołożę wszelkich starań, aby pośpieszną i akuratną ekspedycją zamówień, zyskać sobie takie zaufanie Członków Merkurego, jakiem się Skład mój cieszy u innych Kundmanów moich.

Zamówienia mogą być nadsyłane wprost do Składu mego, lub też czynione w Sklepach Stowarzyszenia i w Bazarze, gdzie odpowiednie cenniki i kwitarjusze złożone zostały.

Ig. ZAWISZEWSKI.

1—3 — 11417 — Nowy-Świat 52.

Garnitur Mebli

kretonem krytych, prawie nowych, Łóżko żelazne, szafka nocna, 5 Krzeseł wyściełanych, Figury gipsowe bronz, Obrazy olejne historyczne i inne, są do sprzedania. Chłodna Nr 46, mieszkania 12. —11453—1—3

Potrzebny jest

CHŁOPIEC,

który obeznany jest z wyszynkiem piwa: może znaleźć zaraz zajęcie za kaucją rs. 20 w składzie wódek, ulica Przejazd Nr 9 —11290—1—1

OGŁOSZENIE.

Niewiadomego z pobytu P. Bolesława Ch......... Artystę Skrzypka, wzywa się niniejszem ogłoszeniem, aby dał spieszną o sobie windomość, lub przybył do miasta Kalisza, dla porozumienia się w wiadomym mu interesie, na który osoba interesowana, już dwa lata czeka. Gdyż w przeciwnym razie, interes ten przez pisma publiczne wyjawionym zostanie —**H. P.** —11477—1—1

Apparat elektryczny

o stałych prądach, nowego pomysłu Tellera z Monachium, którym bez pomocy lekarza można się elektryzować, do zbycia niżej kosztu, w Bazarze Merkurego na Tłomackiem; tamże **Zegar** dobrze idący, ozdobny z postumentem: 1—2 — 11491 —

KANCELARJA

Leona Aloizego Rotwanda

Adwokata przysięgłego,

przeniesioną została na ulicę Miodową Nr 13, dom W. Lessera. —11449—1—8

W słynnej Oborze W go Ostaszewskiego w Galicji jest

20 sztuk bydła

rassy Bern Szwajcarskiej, do sprzedania. Chcący nabyć na niewidziane, raczą przesłać zaliczkę przez Rzeszow Wzdów, a mogą być pewni, że dostaną sztuki doborowe, właściciel bowiem obory, dostawi je na Wystawę Lwowską do konkursu i tam też zakupione bydlęta odebrane być mogą. 1—2 — 11484 —

Ktoby miał do **wypożyczenia**

750—800 rs.

na rozsądny procent, za obligiem półrocznym, z zabezpieczeniem hypotecznem. w razie niezwrócenia w terminie, zechce nadesłać swój adres pod Nr 7 na Krakowskiem-Przedmieściu, dom hr. Krasińskiego, do lokatora Nr 38. 1—3 — 11504 —

W Magazynie Towarów Żelaznych

Wilhelma Geyer

Nowy-Świat Nr 1245a, w domu Zarządu Wojennego, wprost Kopernika. Jest do sprzedania **Fortepiau** palisandrowy, zupełnie nowy, z pierwszorzędnej fabryki warszawskiej, za cenę przystępną. 1—3 — 11487 —

Biórko męzkie

na orzech, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 10, przy ulicy Mazowieckiej Nr domu 6, w prawej oficynie na parterze 2-ga sień 3—3—11333

Do wynajęcia

Lokal Fabryczny,

składający się z obszernej oficyny piętrowej, samej w sobie, wraz z mieszkaniem i wozowniami. Solna Nr 10 (817). 3—3—10687

LOKAL

na 1-m piętrze, składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, z urządzeniem gazowem, wraz z lampami i wszelkiemi innemi wygódkami, do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Nowo-Zielnej Nr 40 nowy. Wiadomość w składzie płótna i bielizny Adolfa Zmigryder, przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim. —11421—1—3

Nagrody 50 rs.

W nocy z 9-go na 10-ty Lipca r. b., skradzione zostały we dworze wsi **Brodne** powiecie Gostyńskim następujące przedmioty: 1) Zegarek złoty kieszonkowy, ankier, z fabryki Patek Philippe et Comp. w Genewie, o 2-ch kopertach złotych, na jednej z nich był wyryty herb w formie półtora krzyża, a na drugiej kopercie monogram z 2 ch liter W. S. złączonych, 2) Dewizka podwójna częścią ze złota, częścią z platyny, w środku była przyczepiona pieczątka z czarnego kamienia, okrągła, w złoto i platynę oprawna, z herbem tym samym jak wyżej, oraz monogramem złożonym z 2-ch liter W. S. wiązanych, na jednem końcu był przyczepiony ołówek w złotej obsadzce i wykałaczka złota, 3) miednica gładka owalne z [illegible]gami wygiętemi, Kufel srebrny, prosty, gładki, jak jedno tak drugie oznaczone literami J. S., oraz Szczotka do włosów w srebro oprawna, 4) Następujące złote monety w ilości sztuk 7, a mianowicie: 1 sztuka 100 fran francuska, 2 szt. 20 markowe. 2 szt. 50 złotowe dawne, 1 półimperjał, 1 dukat hollenderski, oraz gotówkę rs. 200. Upraszą się pp. Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi na te przedmioty, a w razie wiadomości o takowych przedmiotach o danie znać za wynagrodzenie [illegible] do poszkodowanego właściciela wsi Brodne, ostatnia stacja pocztowa Łowicz. 1—2 — 11479 —

Potrzebną jest

Francuzka

na demi-place. Leszno Nr 28, mieszkania 7, od 4 do 6 po południu.—Tamże są do sprzedania **Ławki Szkolne.** —11486—1—1

Czarna i biała Merla

własnego wyrobu, po 17 kop, sprzedaje się na sztuki i łokcie w fabryce waty i towarów łokciowych. Piwna Nr 112, nowy 11.

R. KOECHER.

—11497—1—3

APTEKA

jest do sprzedania w mieście powiatowem, pomiędzy Moskwą a Petersburgiem z obrotem 7000 rs. Szacunek rs. 15000. Wiadomość na miejscu u Kozieradzkiego w starej aptece, w mieście Tarżok, w Twerskiej gubernji.

2—6 — 11405 —

PALMA

i inne ładne kwiaty do sprzedania. Ulica Warecka Nr 7, stróż wskaże. —11462—1—3

Budynek Fabryczny

murowany, od dnia 1-go Sierpnia r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6.

—11454—1—20

OGŁOSZENIE.

Win. Karpiński, Magister Farmacji właściciel apteki przy ulicy Elektoralnej.

Wody mineralne,

specjalnie

wyrabiają się w fabryce przy ulicy Zatyłki obok Elektoralnej Nr 937/8 **Limonady płynne i suche,** Syropy owocowe, oraz wody Gazowe w fabryce nowo otwartej przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 20. Do wyrobu wód gazowych używa się tylko taka woda która po chemicznem jej zbadaniu, odpowiada warunkom hygienicznym, a wody mineralne wyrabiają się tylko na wodzie dystylowanej. Przy nadchodzących upałach zwracam uwagę publiczności na **Galmanin** niezawodny środek mego wynalazku **przeciwko odparzaniu się ciała, a szczególniej palców u nóg.** Dostać go można we wszyskich aptekach Królestwa i Cesarstwa, oraz u materjalistów w znaczniejszych miastach Europy. Pudełko większe kop. 50, mniejsze 30 kop. Skład Główny na ulicy Elektoralnej w mojej Aptece. Panom Handlującym odstępuje znaczny procent.

W. Karpiński.

17—25 — 7613 —

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,"

Tłomackie Nr 2.

Przyjmuje w komis do sprzedaży wszelkiego rodzaju dzieła sztuki, antyki, zabytki starożytności, przedmioty nowe i używane, za opłatą 1% wpisowego i 10% komisowego po sprzedaży,—partje przedmiotów powszechnego użytku nie płacą wpisowego. Obecnie posiada między innemi Makatę turecką haftowaną perłami i złotem, komodę antyk z toaletą, stół owalny mahoniowy duży z podstawą Samsona, łóżka, biurka męzkie i damskie, broszę brylantową, zegary antyki i nowe, obrazy, wielki zapas porcelany, ubrania męzkie, wielki zapas garderoby damskiej, kalosze nowe od 60 kop. para, różne drobiazgi galanteryjne i gospodarskie i t. p.

Także przyjmują się zamówienia na węgiel i drzewo, za markami dla Stowarzyszonych. —4972—13—0

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

maho̧niowych, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu. Ulica Nowy-Świat Nr 24, wiadomość u stróża Stanisława.

—11130—2—3



Do sprzedania

na Osobę wzrostu średniego:

Mundur nowy klassy IX-ej Ministerjum Spraw Wewnętrznych, oraz **Kapelusz i Szpada,** ze wszelkiemi dodatkami. Ulica Marjańska Nr 2 (dom ostatni), stróż wskaże.

—8954—6—6

KŁOSY

za kwartał I-szy b. r.,

potrzebne są dla Księgarni **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika.

—11443—1—1

POWIDŁA WĘGIERSKIE

Najlepsze, funt po kop. 22½.
Drugi gatunek funt po kop 15.
Poleca Handel

Braci Wróbel,

obok Kościoła Świętego Krzyża

21—0 — 6556 —

Do sprzedania!

Garnitur Mebli

Szesląg skórą kryty, Kozeta, Łóżka medaljonowe, Tualeta, Komoda, Stolik do kart, Szafa, wszystko nowe. Chłodna Nr 40 lewa oficyna 2-gie piętro. —10889—3—3—



Jest do sprzedania za niską cenę

Garnitur Mebli

urzędowej roboty, Sofa, Szeslong i Stolik do kart. Ulica Królewska Nr 19. u Tapicera.

—11498—1—6

Biurko Damskie

orzechowe szabowane, safianem bronzowym kryte i dwie **Szafy** biblioteczne orzechowe, nowe, są do sprzedania. Mokotowska Nr 13. Stróż wskaże. —11307—3—3



KOŃ

maści siwej, rosły, lat 6 mający jest do sprzedania. Wiadomość u szwajcara w Kąpielach Rzymskich.

3—3—11332

Jest do sprzedania



KOŃ

ogier, gniado-złotej maści, rassy arabskiej, lat 7, z patentem ze stadniny P. Stankiewicza; ujeżdżony pod wierzch i zdatny do stadniny. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 55 nowy.

—11207—2—3

Kilka tygodni temu przybłąkał się

Pies Wyżeł,

maści kasztanowatej, bez żadnej odmiany,—za udowodnieniem odebrać go można w domu pod Nrem 57 przy ulicy Gęsiej, u właściciela.

—11457—1—1

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

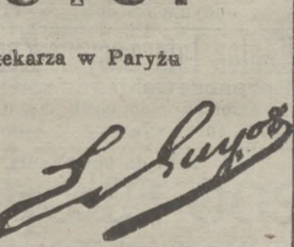
UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu



W Paryżu domi L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach pp.
A. F. Galle i Ludwika Spiessa.

—2,373—

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIEGO

w WARSZAWIE.



1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.
2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 k.
3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni **własnej „Jan"** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokiadów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan," Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 80.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń Szlązkich pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgli drzewnych do samowara . . .	rs.	1 kop.	—
Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego.	„	12 „	50
„ „ „ „ Olszowego „	„	13 „	50
„ „ „ „ Brzozowego „	„	15 „	50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

17—0—5372 **F. Łapiński.**

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

134—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

Fabryka i Magazyn Mebli

pod firmą

F. OSTASZEWSKIEGO.

Prowadzone przez lat kilkanaście przy ulicy Nowy-Świat Nr. 1257 (41 nowy) z początkiem Lipca r. z. przeszły na moją wyłączną własność. Przeto postanowiłem Meble po F. Ostaszewskim pozostałe, wyprzedać po cenie kosztu—a prowadząc na swą rękę podobny zakład wraz z pracownią wszelkich wyrobów Meblowo tapicerskich i Dekoracyjno galanteryjnych przeszło lat 25 pod renomowaną firmą J. M. Niwińskiego. Obecnie poświęcywszy takowe mam honor polecić się łaskawym względom Prześwietnej Publiczności z znaczným doborem mebli, z drzewa różnogatunkowego w najnowszych fasonach i kształtach, do umeblowania od najskromniejszych mieszkań do najwykwintniejszych Salonów, Buduarów i t. p. jak również urządzanie i dekorowanie z wszelkim komfortem podług najnowszych żurnali, zaręczając za dokładne i akuratne na czas umówiony wykończenie, z czem polecając się, będzie zawsze mojem staraniem, aby swych komitentów pod każdym względem jak najzupełniej zadowolić, a tembardziej iż po cenach jaknajprzystępniejszych. — Tyloletnia praktyka moja, postawiła mnie w możności obsłużenia dobrem wykończeniem wyżej wspomnianych robót, ciesząc się nadzieją, iż Szanowna Publiczność pokładająca we mnie zaufanie, zechce nadal użyczyć swych łaskawych względów. Z uszanowaniem **J. M. Niwiński.**

4—6 — 10636 —

WYPRZEDAŻ JEDWABNYCH MATERJI

po cenach umiarkowanych.

Upraszam Szanowną Publiczność zwrócić uwagę i być pewnym.

Kanaus Bursa, wprzód rs. 1 kop 20, teraz kop. 90; **Kanaus Bursa** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 35, teraz rs. 1; szeroki pod kołdry wprzód rs. 2, teraz rs. 1 kop. 60; **Atłas kolorowy** wprzód rs 1 kop. 10, teraz kop 90; **Atłas** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop 20, teraz rs. 1, szeroki pod kołdry wprzód rs. 1 kop. 75, teraz rs. 1 k. 40; **Fay** materja od 90 kop. i drożej; **Aksamit** czarny od rs. 2 i drożej.

Różne wyroby kaukazkie srebrne i gotowe, szlafroki męzkie, kołdry i tym podobne rzeczy.

KAUKAZKI MAGAZYN
HODZENATOWA i Komp.

Ulica Czysta Nr. 2.

9994—8—11

W Drukarni *Knrjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473 (mowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 29 Іюня (11 Іюля) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

Ostatni zeszyt

Wolnomularstwo i Jezuityzm,

opuścił prassę i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach za kop. 7½.—Osoby z prowincji nadsyłające rs. 3 do Aleksandra Szleifsteina. Leszno Nr 17, otrzymają całe dzieło odwrotną pocztą nadesłane franco
—11338—1—1

30 Czerwca (12 Lipca) r. b., w kancellarji 4 bataljonu Strzelców, rozpołożonego obozem na Powązkowskiem polu, odbywać się będzie

LICYTACJA

na dostawę produktów, a mianowicie: kapusty, grochu, soli, kaszy, sadła, masła, słodu i cebuli dla niższych stopni wojskowych: 1-go, 2, 3 i 4 strzeleckich bataljonów, w miesiącach Lipcu i Sierpniu. Osoby życzące przystąpić do licytacji, winni się stawić w wyż oznaczonej kancellarji o godzinie 5 po południu i przedstawić przy deklaracji rs. 240 kaucji.
—11470—1—1

FRANCUZKA

przybyła niedawno z Paryża, podejmuje się nauczyć języka francuzkiego w przeciągu wakacji. Wiadomość, ulica Podwal, w sklepie tabacznym Neudinga, wprost sklepu Toka.
—11426—1—1

Potrzebną jest

OSOBA

znająca dokładnie krój, oraz do zarządu pracownią.—Tamże potrzebne są **Panny** do staników. Wiadomość w Magazynie T. Trzcińskiej, ulica Hr. Berga Nr 9. —11482—1—3

Osoba Niemka

mówiąca salonowym językiem, także i po polsku, poszukuje miejsca czy to do dzieci, czy też do towarzystwa, z wyręczeniem w gospodarstwie domowem, lub jako towarzyszka do wód za granicę. Pensja rs. 120 rocznie. Bliższe szczegóły w Hotelu Polskim u Szwajcara.
—11467—1—2

OSOBA

życzy sobie zamieszkać przy porządnej familji, z wykształceniem, mającej chociaż jedną córkę, bo sama ma małą 7-mio-letnią córeczkę, i chciałaby dla niej towarzystwa, oraz wspólnej nauki, życzy mieć osobny pokoik, mały, suchy i ciepły. Kto by mógł odpowiedzieć żądaniom tej osoby, raczy się zgłosić na ulicę Sienną Nr 9 nowy, mieszkania Nr 14.
—11463—1—3

OSOBA

płci żeńskiej, obeznana z domowem gospodarstwem, posiadająca waruki kierowania młodemi panienkami i przy ogólnem wykształceniu znająca dobrze język francuzki, potrzebną jest do Piotrkowa. Bliższa wiadomość w godzinach przedpołudniowych. Ulica Bielańska Nr 4. Stróż wskaże. —11163—3—3

Młody Człowiek,

żonaty, znający język polski, ruski, niemiecki i angielski, oraz buchhalterję i czynności kantorowe, pracujący obecnie w jednym z pierwszorzędnych domów przemysłowych w Warszawie i mogący przedstawić wiarogodne świadectwa, poszukuje stosownej posady w Warszawie lub na prowincji. Na żądanie może złożyć kaucję hypoteczną. Łaskawe offerty proszę składać w Red. Kurjera Warsz. pod lit. M. F. —11455—1—3

UCZEŃ

klassy 6-tej Szkoły Realnej życzy sobie udzielać korrepetycji albo też przygotować ucznia do jednej z 5-ciu klass tejże szkoły. Osoby interesowane raczą zostawić swoje adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. Z. Nr 2. —11459—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni, w wieku lat 14 lub 15. Ulica Długa Hotel Niemiecki. —11442—1—1

Do Zakładu Fryzjerskiego F. Zielenkiewicza w Piotrkowie, potrzebny jest

SUBJEKT,

za wynagrodzeniem od rs. 9 do 12 miesięcznie.
—11252—3—3

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona do staników i podręczna. Ulica Święto Jerska Nr 22. — **Steinberg.** —11238—

Potrzebny Uczeń

do Cukierni, przy rogu Marszałkowskiej i Królewskiej, w wieku lat 15 do 16, dobrej konduity, pierwszeństwo mieć będą z prowincji.
—11490—1—1

Potrzebny zaraz do Apteki na prowincię

Uczeń

z odpowiednią kwalifikacją. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych W-go Mrozowskiego, na ulicy Miodowej w Warszawie.
—11261—3—3

UCZEŃ

W wieku lat 13 do 14, potrzebnym jest zaraz do nowo otwierającego się handlu materjałów piśmiennych i rysunkowych. Wiadomość można powziąć przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 15, codziennie między godziną 6 a 9 po południu.—Tamże jest do zbycia **Kontuar** rozbierany, długości około 6 łokci.
—11404—2—3

Rodowita Niemka,

życząca przyjąć obowiązek rozmawiania codziennie godzinę lub dwie z mężczyzną, uczącym się języka niemieckiego, złoży swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. K. —11251—3—3

Rs. 9,000

L. Z. T. K. Z. 5%, do wypożyczenia w 2-ch częściach na hypotekę nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u W-go Włodzimierza Powichrowskiego, Adwokata Przysięgłego,—ulica Przejazd Nr 13. —11473—1—6

PODZIĘKOWANIE.

Czuję się w obowiązku za pośrednictwem niniejszego pisma podziękować pani Wojtkiewicz Akuszerce z Nowego-Światu za wielką staranność w czasie słabości mojej żony, jak również troskliwe i umiejętne obchodzenie się jak z chorą tak i z dzieckiem, i sumiennie polecić ją mogę każdemu jako osobę zdolną i godną zaufania.—**W. M.**
—11428—1—1

☞ Podaje do powszechnej wiadomości, ażeby memu synowi Karolowi Fritzsche **nie dawać żadnych pieniędzy, ani też odrabiać żadnych interesów na moje a conto,** gdyż nieprzyjmę żadnej odpowiedzialności za niego.
(Ojciec) **Karol Fritzsche,**
—11406—2—3 fabrykant fortepianów.

Jest do sprzedania

CUKIERNIA

na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Twardej pod Nrem 16, w Cukierni W. Szelążek. —11392—2—3

Kantor Stręczenia Sług

z Nowego-Światu przeniosłem na ulicę Świętokrzyską pod Nr 11. Zajmując się oddawna stręczeniem, z tego powodu znając nieomal wszystką służbę, największym wymaganiom zadosyć uczynić mogę.—**P. Gniazdowski**
—11485—1—2

TECHNIK

razem Budowniczy, z prawem prowadzenia robót w całem Cesarstwie, przyjmuje na siebie tak prowadzenie robót budowlanych jak też sporządzanie planów i kosztorysów, po najprzystępniejszych cenach. Mieszka: Nowy-Świat Nr 60, mieszkania Nr 9. —11182—2—6

Biuro Posłańców

w Warszawie,

ma honor podać do wiadomości publicznej, że z dniem 8 Lipca r. b. Kantor tegoż Biura przeniesionym zostaje na ulicę Mazowiecką Nr 11, do domu W. Emmia. —11279—3—3

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona w szyciu bielizny na maszynie W., oraz **Panny** do wykończania. Tamka Nr 8, mieszkania 13, w drugim dziedzińcu.
—11165—3—3

Są do sprzedania

Dwa używane Garnitury,

mahoniowy i orzechowy. Ulica Żórawia Nr 10, w podwórzu. —11446—1—1

Potrzebne jest

Pianino

nieco używane, z dobrym i mocnym tonem. Adres proszę zostawić w Redakcji pod lit. W. K. —11481—1—3

ZARZĄD
Warszawskiej Gminy Starozakonnych

Podaje do wiadomości, iż w dniu 6 (18) Lipca 1877 r. o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze Zarządu Gminy, przy ulicy Elektoralnej Nr 6, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na następujące dostawy:

1. Materjałów na sprawunek odzieży dla biednych starozakonnych w zimie 1877 r. a mianowicie: Sukna czarnego lub ciemno-zielonego, podług wzoru znajdującego się w biurze Zarządu Gminy około 750 arszynów, poczynając od ceny rs. 1 kop. 80 za arszyn; i Kitaju podług wzoru około 1200 arszynów, od ceny kop. 15 za arszyn. Wadjum do licytacji wynosi rs. 153.

2. Drzewa opałowego sosnowego w ciągu zimy 1877/8 r. dla biura Zarządu Gminy Cmentarza starozakonnych i na rozdział biednym starozakonnym około 200 sążni kubicznych, poczynając od ceny rs. 11 kop. 50 za jeden sążeń. Wadjum do licytacji wynosi rs. 230.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem świąt wyznania Mojżeszowego i dni galowych w biurze Zarządu Gminy, u Sekretarza Zarządu,

Mający chęć podjęcia się której z tych dostaw, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, złożyć na ręce delegowanego członka zarządu Gminy przed godziną 12 w południe, napisaną na stemplu ceny kop. 40, deklarację opieczętowaną podług niżej zamieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreślań, z oznaczeniem żądanych cen w okrągłych cyfrach bez ułamków.

Deklaracje, po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z dnia (13) 25 Czerwca 1877 r. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy N. N. dla tegoż Zarządu w ciągu zimy 1877 r. za cenę (wypisać cyframi i wyraźnie) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium w Summie Rs..... i na koszta ogłoszenia licytacji Rs. 25 przy niniejszem składam, w razie zaś nie utrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pod Nr. N. pisałem dnia mca 1877.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

3—0 — 10605 —

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

Ulica Miodowa, Nr 490/1.

Maszyny patentowane do obłuskiwania i czyszczenia zboża, tak dla młynów jakoteż i dla gorzelni bardzo użyteczne i znaczne korzyści przynoszące. **Przywilej wyłącznej sprzedaży** tych maszyn, nabyłem na własność od panów **Henckel et Seck**, przeto wszelkie obstalunki **tylko za mojem pośrednictwem** wykonywane być mogą.

Młynki amerykańskie (aspiratory) ulepszonego systemu, powszechne uznanie mające, również

Maszyny patentowane do czyszczenia kaszek.

Pasy do Elewatorów, Kubełki do tychże.

Maszynki do ostrzenia kamieni i inne przyrządy i przybory do zakładów młynskich.

Przyrządy nowo opatentowane do ostrzenia i obtaczania brzusów działanie tych aparatów jest szybkie i bez wszelkiego kurzu (pyłu.)

Korkownice ulepszonego systemu do korkowania butelek wywierając ciśnienie drążkiem; za pomocą tych korkownic korek z wszech stron odrazu się ściska zaczem dostaje się do butelki tak że korki wszelkich rozmiarów prędko i łatwo do każdego rodzaju kształtu butelki wchodzą bez wywierania ciśnienia na butelkę przez co pęknięcie butelki jest niemożebne.

Ulica Miodowa, Nr 490/1.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

11—0—21581—

KANTOR
BERNARDA LAUTERBACH

tymczasowo przy ulicy Miodowej Nr 1.
od dnia 20 Lipca przy ulicy Karmelickiej Nr 14.
sprzedaje

WĘGIEL KOWALSKI I KOKS

używany przez warsztaty Dróg Żel. Warsz.-Wied. i Warsz.-Bydg., Terespolskiej, Fabryki WW-nych Lilpop, Rau i Loewenstein, i inne znaczniejsze zakłady, po cenie:

Za węgiel kowalski (korzec 6-cio pudowy)

Austrjacki	Prima	rs. 1 kop. 20	**Franco stacja „Warszawa" bez odstawy.**
	Secunda	kop. 97½	
Szlązki	......	kop. 85	
ZA KOKS:			
Austrjacki	.....	kop. 85	
Szlązki	....	kop. 70	

Prócz tego jak dotąd tak i nadal sprzedaje:

najlepszy Węgiel do użytku domowego z kopalni RENARD po 95 kop. za korzec z odstawą. 1—2 — 11492 —

Polecamy łaskawej publiczności

FILTRY

dające prawdziwie czystą i klarowną wodę przewyższające wszelkie dotychczas wynalezione, zalecane przez owarzyszenia hygieniczne i lekarzy wszelkich krajów, używane między innemi przez **wodociągi i Parlament Londyński** jak o tem świadczy zaszczytna wzmianka gazety Angielskiej „Times" z d. 18 Grudnia 1876 r., Generalną agenturę na Królestwo Polskie powierzyliśmy Domowi Handlowemu:

W. S. ROZMANITH, Senatorska Nr 20.
SILICATED CARBON filter company, Battersea, London.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Towarzystwa „Silicated Carbon filter Company" donoszę niniejszem iż wyż wzmiankowane filtry nabywać można:
u W-nych **Krysztow Brunn i Syn** Plac Teatralny, **F. Chwastkiewicz** ulica Miodowa, **K. Cybulski** Plac Teatralny, **H. Kraft** ulica Miodowa, **J. A. Krause** ulica Miodowa, **L. Pürschel** Plac Teatralny.

Z uszanowaniem **W. S. ROZMANITH.**

5—6 — 10207 —

Potzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione do krawieczyzny damskiej, do P. Rodowicz. Ulica Długa Nr 17 nowy. —11226—3—3

U Akuszerki E. Boguckiej jest

MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem. Ulica Chłodna Nr 19. —11321—2—2

Potrzebne

na 1-szy numer hypoteki do budowli od 5 do 6,000 rs. Kapitaliści raczą swój adres pod literą Z. Z. w Redakcji tegoż pisma złożyć. —11260—2—3

Duży Plac

do sprzedania zaraz, pierwszy przy moście Aleksandrowskiem, z powodu pożaru, pod bardzo korzystnemi warunkami; plac ten jak pisma donoszą, za parę lat do wielkiej dojdzie wartości, wyłącza się pośrednictwo osób trzecich. Wiadomość w Łazienkach Kurtza u właścicielki. —10661—3—3

Rs. 2,700,

lub też rs. 1,500 i 1,200, są do wypożyczenia zaraz, na nieruchomość Warszawską. Chmielna Nr 46, mieszkania 4. —11069—3—3

Poszukuje się do kupna

DOM

murowany w Warszawie, w cenie od 15 do 20,000 rs. Interesanci zechcą złożyć adresa bez pośrednictwa osób trzecich, do właściciela domu przy ulicy Wspólnej Nr 28. —11051—2—3

Potrzebną jest

MŁODSZA

z dobremi świadectwami, bez pośrednictwa kantorów. Ulica Piękna Nr 1 domu, w mieszkaniu Jenerała Chlebnikowa. —11194—2—6

Potrzebna jest

GOSPODYNI

w średnim wieku, bez familji, do nadzoru kuchni restauracyjnej, obowiązki te zaraz objąć może. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Maringe, plac Zielony, Nr 1403. 3—3 — 11632 —

Przyjmuje do reparacji
Maszyny do szycia,

wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.

LOUIS SCHLESINGER,
Skład Maszyn do szycia.
przy ulicy Nowy-Świat Nr 26. 1351—

D-ra Aleksandra Marjana Weinberga

Warszawska woda
do picia,
pod względem Sanitarnym

z chromolitografowanym planem geologicznym gruntu Warszawy, wyszła z druku i znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach. **Cena kop. 60.** Skład główny w księgarni E. Wendego i S-ki Krakowskie-Przedmieście. 12—12—9421

WYPRZEDAŻ

po cenach kosztu mebli pozostałych po F. Ostaszewskim, w Magazynie Mebli J. M. Niwińskiego, Nowy-Świat Nr 41 11—30—10637

Potrzebne jest

PIANINO

z mocnym i pełnym tonem do wynajęcia na rok cały, za opłatą z góry. Interesanci nadeszlą adresy do sklepu Szuwalskiego, wprost kolumny Zygmunta Nr 95, Krakowskie-Przedmieście. —11317—2—3



Sprzedają się

MEBLE

Garnitury, szezlongi, szafy, szafki, komody, kredensa, stoły, stoliki, biura, biurka, fotele, łóżka, łóżeczka, sienniki i materace, po cenach niskich. Ulica Bielańska Nr 4 w podwórzu na lewo. —11136—3—6

Jest do sprzedania do rozbiórki

MŁYN

(deptak) drewniany, w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 18 u właściciela domu. Tam jest także do wynajęcia **Spichrz** murowany i **Stajnia**, od 1-go Lipca. —11291—2—2

Na Kompot

świeżo otrzymane

jak **Śliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „ „
Szeptała rodzaj śliwek)

poleca Handel

Braci Wróbel

obok Kościoła S-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 53—0—19322

NOWOŚĆ!
Osełki do ostrzenia wszelkich noży i kos,

wyrabiane z massy szmerglowej doznały zagranicą największe uznanie.—W każdej fabryce, warsztacie, restauracji, oraz gospodarstwie tak miejskim jako i wiejskiem, używają z powodzeniem, gdyż osełki te daleko mniej niszczą ostrze jak kamienne.—Skład główny przy ulicy Długiej Nr 32, w składzie drożdży krajowych **E. Stiller.** —6941—18—20

MASZYNA

amerykańska do pończoch, najcięższa, jest do sprzedania, zupełnie nowa i bardzo tanio, róg Źródłowej i Bocznej Nr 1. mieszkania 6. —11310—2—2

!NAJTANIEJ!

W SKŁADZIE

OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

Artur Wahl,

przy ulicy Długiej pod Nr 32, w domu Potkańskie zwanym, wprost Hotelu Polskiego.

OBICIA zwyczajne od 12 kop.
OBICIA glansowane od 25 kop.
CERATY w różnych gatunkach.
ROLETY od rs. 1 kop. 50.
PS. Z powodu, że obok mojego sklepu znajduje się drugi podobny, przeto na moją firmę baczną uwagę zwracać upraszam 2—3 — 11116 —

Dawno oczekiwany:

Ser śmietankowy owczy, znany ze swej dobroci.
Ser zielony Szwajcarski (Kräuterkaese), ułatwiający trawienie.
Kawior w puszkach blaszanych od 1 do 6 funtów hermetycznie zamkniętych.
Porter Angielski oryginalny i ściągany, w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach.
Extrakt słodowy wzmacniający żołądek.

otrzymał i poleca

Handel Win i Towarów Kolonialnych
Alberta Glaeser,
Długa Nr 17.
—9136—3—3

Wyprzedaż rozmaitych MEBLI

w zakładzie stolarskim Józefa Witkowskiego. Elektoralna Nr 19, wprost Szpitala S go Ducha, w trzecim podwórzu na prawo. —11140—2—3

Garnitur Mebli

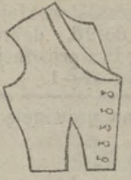
mahoniowych, jest do sprzedania, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, kryte rypsem w pasy i kanapa, 2 fotele kryte skórą. Wiadomość na rogu Starego Miasta i Gołębiej ulicy Nr 179, nowy 1, mieszkania 10. —11022—3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, adamaszkiem ponsowym jedwabnym krytych, kanapa, stół, foteli 2, podfotelików 6. Ulica Hoża Nr 14, mieszkania 6. Widzieć można od godziny 10 rano do 6 po południu. —11327—2—3

W Zakładach moich
NAUKI KROJU.



Uczennicom moim wydaję drukowane świadectwa, po które mogą się zgłosić i te Panie, które zeszłego roku ukończyły kursa.

Zapisywać się można każdego czasu na kursa dwutygodniowe, a z nauką szycia na miesiąc czasu, we **Lwowie** Halicka, w **Krakowie** Reformacka, w Warszawie osobiście udzielam, podług mojej własnej najnowszej metody. Wykładam krój najnowszych staników francuzkich, również krój płaszczy, salop, dolmanów, żakietów, polonessy w rozmaitych faosnach i wiele innych fasonów w mojem dziele zawartych, a które nie podług formy stanika znaczy się, ponieważ taka nauka niema żadnej podstawy.

Uczę w nowszy sposób praktyczny, wprost z rozmiaru na materjałach, stosownie do wychodzących żurnali, czego jest najlepszy dowód że uczennice moje zakładają magazyny. Dzieło dwu tomowe wydanie 3-cie, obejmuje gruntowną **prawidłową** naukę opartą na pewnych wypraktykowanych podstawach, rycinami u widocznionych, a które nigdy **w zasadzie z mody nie wychodzą,** zawiera 28 tablic, a tekstu 10 arkuszy, kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2, mieszkania Nr 13.

K. Głodziński.

2—3 —10020

WOZKI DZIECINNE

od rs. 9 kop. 50.

ŁÓŻKA SKŁADANE

przydatne tak dla p. Wojskowych jak i dla Cywilnych, na letnie mieszkania, gdyż po złożeniu zajmują bardzo mało miejsca.

UMYWALKI

od rs. 1 kop. 50.

KRZESŁA OGRODOWE

od rs. 2 kop. 50.

Stoły Ogrodowe

od rs. 4 kop. 50, i t. p.

polecają

F. WIERZBICKI et Comp.

róg Wierzbowej i Trębackiej.

—8721—5—0—

APTEKA
Fr. KUŚMIERSKIEGO,
CHŁODNA NUMER 12,

ma honor polecić:

Wody mineralne naturalne, wszelkich źródeł tegorocznego transportu.
Plaster lepki z kwasem salicylowym, przyspieszający gojenie ran.
Watę hemostatyczną, jak również **Watę nasyconą kwasem salicynowym i borwym** do opatrunków.
Papier synopizmowy znany ze swego szybkiego działania.
Kapsułki elastyczne z olejkiem rycynowym, które już wyrobiły sobie uznanie Szanownej Publiczności, i inne środki, jak tran, balsam kopchu, olejek terpentynowy, i t. d., w tychże kapsułkach przygotowanemi być mogą.
NB. Uprasza się przy żądaniu kapsułek o łaskawe zwrócenie uwagi na moją firmę, gdyż tylko za dobroć takich gwarantować mogę.

Fr. Kuśmierski,
8—8 —7757— **Magister Farmacji.**

PARYŻ. PŁEĆ TWARZY PARYŻ.

MLEKO ANTÉPHÉLIQUE
czyste albo z wodą spędza
PIEGI, OPALENIE
PLAMY PO POŁOGU
ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY
WYRZUTY CZERWONE
OPIERZCHŁOŚĆ
PRYSZCZE

Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.
CANDÈS et C[ie] B[d] St-Denis 26.

Nabyć można prawdziwe w oryginalnych flaszkach po rs. 2 kop. 50, z przesyłką rs. 3, **w głównym składzie, w perfumerji**

Aleksandra Kocha,

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
—10502—5—6

Fortepian i Meble

Szafy 2 ozdobne szabowane do sukien, Umywalnia z blatem marmurowym, 2 Łóżka, wszystko mahoniowe, Fortepian palisandrowy amerykańskiego systemu, Szesląg, Zegar ścienny regulator, Biuro orzechowe i inne rzeczy są do sprzedania. Plac Nalewki Nr 7. Wiadomość u stróża Jana. —11065—3—3

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

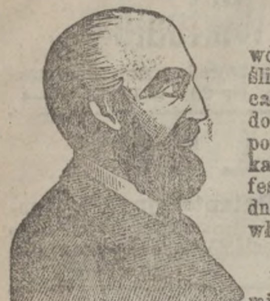
W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

—46—0—3494—

OGŁOSZENIE.

SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino glycerynowej pomadzie, z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez professora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu Pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.



W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada Pasta Eugenie

Powyższa Pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia; plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają, z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, białym, słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.



Głównie służy dla osób pragnących mieć płeć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak równie piśmienna rekomendacja professora chemji Pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 k. 60; z dołączeniem opisu użycia.



Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli po rąk (de Coquille),



Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku.—**Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30**, z dołączeniem opisu użycia.

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A

NIGRITINE VÉGÉTALE.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszatyn i czarne; zaraz po jednorazowem użyciu (a la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-u, tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach.—**Cena za pudełko rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.—**Cena za słoik kop. 60.**

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

raz na prowincji u **Aleksandra Krügera w Łodzi**, w Magazynie Mód **Z. D. Poznańskiej w Kaliszu**, Nr 13— w **Mińsku** Gubernjalnym u Fryzjera **Szykowskiego** w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u **H. FRICKA w Radomiu**. 5—6 —10191 —

KĄPIELE MINERALNE

z wszystkich używańszych źródeł wydaje w stanie skoncentrowanym dla przyrządzenia w domu

Instytut Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim.

Też same kąpiele wraz z wanną przyrządzane są każdodziennie do godz. 4 po poł.

w Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego przy Zjeździe.

Bilety do tych kąpieli pojedyncze i abonamentowe są do nabycia w Kantorze Instytutu Wód Mineralnych, ulica Graniczna Nr 14. —9420—12—12

MUSBRATT,

płyn do farbowania włosów.

Po jednem użyciu powyższego płynu włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały, czarny lub ciemno-szatyn, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie, dostają piękniejszego połysku.

Cena pudełka **rs. 2 kop. 25,** mniejsze **rs. 1 kop. 80.**

Skład główny w Warszawie u **Jana Kalinowskiego.** ulica Marszałkowska Nr 61, oraz jest do nabycia w Zakładach Fryzjerskich w Warszawie u pp. Aleksandra et Marcellego, Plac Teatralny Nr 8, H. Kocha ulica Rymarska Nr 5, J. Markowskiego ulica Bielańska Nr 2, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26, M. Kocha obok kościoła Ś-go Krzyża, L. Sawickiego, ulica Niecała Nr 7, W. Smosarskiego ulica Długa Nr 42, R. Piotrusińskiego ulica Ś-to-Krzyska Nr 2, G. Lubańskiego ulica Długa Nr 10— W Lublinie u J. Rozdoby w Hotelu Europejskim, w Radomiu u A. Massona, w Kielcach u Łosakiewicza, w Siedlcach u E. Chwalewika, w Suwałkach u Zygmunta, w Płocku u Bernatowicza. —10092—6—6

KANTOR LOTERJI I WEKSLU

Henryka Glücksohna,

egzystujący dotąd w domu hr. Potockiego przy Krakowskiem-Przedmieściu, przeniesionym zostaje do Hotelu Europejskiego, obecnie zaś z powodu niewykończenia tego hotelu, mieścić się będzie tymczasowo od dnia 8 b. m. w Księgarni i Składzie Obrazów (olejo-druków) pp. Altenberg i Robitschek Krakowskie-Przedmieście Numer 41.—Losy do klassy I, następnej Loterji są już do nabycia. 4—5 —11115 —

FARBY

portretowe olejne w rurkach francuzkie

FARBY akwarelle w tabliczkach i w pudełkach.

FARBY sproszkowane do miniatur

FARBY sokowe roślinne francuzkie do cukrów

FARBY anilinowe w najpiękniejszych barwach.

PASTELLE najpiękniejsze francuzkie „Lefranca."

PŁÓTNA OLEJNE drezdeńskie i wiedeńskie różnej szerokości.

PĘDZELKI w rozlicznych gatunkach

PALETRY drewniane i porcelanowe. SZPACHTLE.

PUDEŁKA i TUALETY ELEGANCKIE Z PRZYRZĄDAMI DLA ARTYSTÓW MALARZY

WERNIKS FRANCUZKI, OLEJ MAKOWY, ORAZ WIELE INSZYCH MATERYAŁÓW i PRZYBORÓW MALARSKICH. POLECA:

J. A. KRAUSSE

SKŁAD FARB

ULICA MIODOWA NR; 10. NOWY

3—3 — 9325 —

CIECHOCINEK.

Mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jako też osoby udające się na kurację do Ciechocinka, że z dniem 1 Maja r. b.—jak lat poprzednich otworzoną została ekspedycja **wód naturalnych** z swego składu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 11 egzystującego. Wody wydają się zimne i ogrzewane, oraz serwatka. Na abonament zapisać się można w **Aptece** mojej w **Warszawie** lub też na miejscu w Ciechocinku u zarządzającego ekspedycją.

H. Kucharzewski
Mag. Farm.

5—6 — 10696 —

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku A. Maczuskiego

W WIEDNIU,

do farbowania siwych włosów.

Wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej nim farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny; nadając włosom kolor właściwy, najdalej po trzykrotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich farb do włosów, **Ekstrakt Orzechowy**, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Cena za jedną flaszkę rs. 2 kop. 50.— Oprócz tego jest także do nabycia: **Pomada** i **Olejek** orzechowy do czernienia włosów, po cenach: za jeden słoik pomady rs. 1 kop. 80, za jeden flakon olejku rs 1 k. 20.—NB. Ceny dawne niezmienione pomimo opłaty cła w złocie i wysokiej waluty zagranicznej.

Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, Nowo-Senatorska Nr 4, oraz można także nabyć u A. Lipinka, B. Pohoreckiego, W. B. Śniechowskiego i w Radomiu u Henryka Frick. 11—12 — 9030—

NA NOWO OPATRZONY

W PŁÓTNO FINLANDSKIE,

tegorocznego naturalnego blichu (t. j. na morawin) i assortowany we wszelkich gatunkach i szerokościach, sprzedaję takowe **bez podwyższenia ceny.**

F. Biernath.

9—12—2839 **Senatorska Nr 22**

Ważna Wiadomość!

W lesie należącym do dóbr Rozylja i Stare Wiejska, przy m. Nadarzyn, rozpoczęła się niegdaj **sprzedaż drzewa** opałowego i pogądkowego, oraz zdatnego na materjał w gankach: sosnowe i brzozowe. Wyjazd przez rogatki Jerozolimskie, przez Jankosy i Nadarzyn, do karczmy Sześcien.—Kassjer Leśny mieszka przy lesie.—Odległość od Warszawy do lasu około 2½ mili szosą, a 3 wiorsty boczną drogą. —11422—1—1

Ober-Müller,

posiada dobre świadectwa, poszukuje posady przy młynach: amerykańskich, wodnych lub parowych. Mieszka przy ulicy Hożej pod N. 35, u obywatela Hocha na facjacie. —11429—1—2

Kantor Karola Schechter

Długa Nr 31,

poleca **TYGLE** do topienia metali, gwarantowane przez Rząd Krolewsko-Bawarski.—Tamże potrzebny jest **Uczeń** dobrej konduity, znający język niemiecki. —11434—1—3

Trumny, efekta pogrzebowe, gotowe żałoby, zlecenia pogrzebowe,

w Magazynie Żałobnym,

Nowy-Świat Nr 48, drugie piętro od frontu. —11476—1—10

Rs. 2,500 i 1,000,

do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w Warszawie, na umiarkowany procent.—Wiadomość: ulica Ciepła Nr 3, na dole, w mieszkaniu W-nej Goebel. —11475—1—3

Od summy rs. 400

można mieć mieszkanie, z pewnym procentem. Wiadomość, Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —11464—1—3

12,000 Rubli,

jest do wypożyczenia w całości lub częściach. Wiadomość u Jeżyńskiego b. Obrońcy, pod Nrem 340 na Nowem-Mieście. —11466—1—3

Żądaną jest

Dzierżawa Majątku

ziemskiego, od 10 do 15 włók rozległego, w ziemi dobrej z łąkami, najwięcej 3 mile odległego od stacji którejkolwiek drogi żelaznej.—Tamże jest do sprzedania **Dom w Warszawie** przy jednej z główniejszych ulic, w szacunku 7000 rs. Wiadomość u W-ej A. Szajkiewicz, Twarda Nr 15. —11472—1—3

Rs. 15,000

jest do umieszczenia w całości lub w części na dobrej hypotece. Wiadomość pomiędzy 3 a 5 godziną po południu przy ulicy Grzybowskiej Nr domu 29, miesz. 6. —11308—2—3

Interes bardzo korzystny.

Do odstąpienia Zakład Fabryczny Przemysłowo-handlowy, w Warunkach dogodnych; przynoszący dochód około 60% — na co potrzeba kapitału Rs. 5000.—Wiadomość ulica Zielna Nr 7, mieszkania Nr 15, pierwszy dom od rogu Złotej. 2—3 — 11020 —

Jest do sprzedania za rogatką Jerozolimską, przy szosie na 1-ej wiorście, gdzie stek kolei i innych zakładów fabrycznych, na mordze gruntu oparkanionej **Dom z ogrodem** i zabudowaniami gospodarskiemi, tytuł własności uregulowany, zdatny na różne przedsiębiorstwa lub prywatne użycie. — Wiadomość w Warszawie Nr 3 nowy, ulica Piekarska u Właściciela domu. —11255—2—3

Są do sprzedania

Szafy sklepowe

z kontuarem i 3 gablotkami, maszyna i szyldy, jakoteż i wszelkie rekwizyta magazynu mód. Wiadomość, Przejazd Nr 5, u stolarza. —9984—3—3

Są do sprzedania



Garnitury Mebli,

oraz Szeszlongi i Sofy, urzędowej roboty, wszystko to po nader przystępnych cenach. Ulica Źródłowa Nr 10 nowy, przy Marjenszstadzie, u Tapicera Olszewskiego. —11358—2—6

Są do sprzedania

Dwa Oleandry duże,

piękne, za rogatką Wolską, na Górczewskiej drodze, w domu Włodkowskiego Nr 72, u szewca Fijałkowskiego. —11241—2—2

Są do sprzedania

Dwa Łóżka

z orzechu francuzkiego nowe, za 38 rs. Śliska Nr 23, mieszkania 3. —11235—2—3

Jest do zamiany

DOM

massiw murowany, na **Majątek Ziemski.** Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 5, u właściciela, od godziny 8 do 9, po południu od 2 do 4. —10805—4—4

Pod Nrem 16 przy ulicy Hożej, naprzeciw ogrodu W. Kronenberga, od 1-go Lipca r. b.

LOKALE:

Całe pierwsze piętro z balkonem, 13 pokoi, alkowa, 2 przedpokoje, pasaż, kuchnia ze zlewem, spiżarka, stajnia i wozownia, stancja dla stangreta; lub

9 pokoi z balkonem, przedpokojem, pasażem, kuchnią, zlewem i piwnicami.

3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, spiżarka i piwnica.

3 pokoje, kuchnia i spiżarka, na 3 piętrze, **za cenę przystępną.**

Schody frontowe i tylne oświetlają się gazem. —11451—1—6

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z 5 pokojów i kuchni, do wynajęcia zaraz na trzy miesiące, przy ulicy Grzybowskiej Nr 22. Wiadomość u stróża. —11469—1—1

W domu przy ulicy Królewskiej i Zielnej pod Nrem 35, są do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Lokale

na parterze od frontu, a składające się: 1) z 3-ch pokoi i kuchni, w suterynie, 2) z 2-ch pokoi i salonu dużego o 3-ch oknach, na kantory kupieckie lub mieszkania kawalerskie z meblami lub bez takowych. Wiadomość u miejscowego stróża, lub w kantorze hotelu Europejskiego. —11433—1—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14

7 POKOI,

przedpokój, kuchnia, pasaż i pokój dla sług, na 1-m piętrze od Ogrodu Saskiego, z balkonem na tenże ogród. Wiadomość u właściciela domu. —10844—5—6

W blizkości Saskiego Ogrodu, są do wynajęcia w każdym czasie

LOKALE!!!

suche i ciepłe, po 2, 3 i 5 pokoi, z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marjanskiej u Rządcy domu Nr 2 a. —11275—4—9

5 POKOI

z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i drwalnią, z dwoma wejściami, od frontu na dole, rocznie za cenę rs. 450, przy ulicy Wspólnej Nr 18 —11143—6—6

POKÓJ

z osobnem wejściem, przy familji, dla osoby płci żeńskiej, przyzwoitej, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Grzybowska Nr 4. Wiadomość u stróża. —11301—2—3

1 lub 2 pokoje

z meblami lub bez mebli, do wynajęcia w każdym czasie miesięcznie, z dobrym powietrzem. — Wiadomość, Bednarska Nr 10, w sklepie W. Koteckiego. —11157—3—3—

Zbyt tanio.

Proponuje się **Dwa Pokoje** z meblami za 8 rs. miesięcznie. Ulica Chmielna Nr 40, mieszkania 19. —11180—3—3

LOKALE

do najęcia każdego czasu w domu pod Nr 9 przy ulicy Tłomackiej, ze wszelkiemi wygodami: **7 Pokojów** z kuchnią, **6 Pokojów** z kuchnią, **Sklep** z pakamerą lub bez takowej.—Tamże jest do sprzedania kilkadziesiąt par **Okien** i **Okiennic** okutych. Wiadomość u Rządcy domu. —10948—3—6

AKUSZERKA

(Przybyła z St.-Petersburga, Rossjanka) z dyplomem St. Petersb. Med.-Chirurg. Akad., poleca chorym damom swoją pomoc i na czas słabości dogodne pokoje, Ulica Żórawia Nr 9 —11033—4—12

U Akuszerki T. Leżańskiej

osoba spodziewająca się słabości, lub przybyła dla kuracji, może znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Chmielna Nr 22. —10614—3—3

U AKUSZERKI

A. ILGNER,

przy ulicy Długiej Nr 23, są **Pokoje** urządzone z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, dla Osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —11496—1—3

Mieszkanie

do najęcia zaraz, salon od frontu na 1-m piętrze,—2 pokoje, nisza i kuchnia na 3-m piętrze, w domu Nr 14, przy ulicy Mostowej. —11458—1—1

W domu Nr 156/7 przy ulicy Targowej

na PRADZE,

w punkcie nader handlowym i ludnym, jest do wynajęcia od 1-go Października 1877 r., **Lokal** na szynk z mieszkaniem. Tamże jest również do wynajęcia **Lokal** przydatny na Dystylarnię lub inny zakład przemysłowy, jak np. na Fabrykę miodu i t. p. Wiadomość u rządcy. —11441—1—3

Do wynajęcia

Pokoje umeblowane.

Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —11465—1—6

Zaraz do wynajęcia

1 lub 2 pokoje

z przedpokojem łącznym z **kuchnią,** z meblami i kuchennemi naczyniami, na parę miesięcy. Róg Mazowieckiej, główny wchód od Ś-to Krzyzkiej Nr 18, mieszkania 13, drugie piętro. —11219—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu

LOKAL

składający się z 6-ciu Pokoi, Przedpokoju i Kuchnią, wodociągiem i zlewem, świeżo wyrestaurowany na 2-giem piętrze od frontu.—mość u Rządcy domu.— Aleja Jerozolimska Nr 36. 4—8 — 11292 —

Przy ulicy Chmielnej Nr 60, jest do wynajęcia zaraz

MIESZKANIE,

w nowej oficynie, zupełnie świeże, składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, za cenę rs. 250. Wiadomość u gospodyni domu. —11412—2—3

POKÓJ

kawalerski, do wynajęcia każdego czasu z umeblowaniem i usługą. Orla Nr 6, miesz. 11. —11337—2—3

Do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

na pierwszem piętrze. Niecała Nr 7-my. —11306—3—3

Letnie Mieszkanie

w pałacu dóbr Helenów, odległego kwandrans od stacji drogi żel. Warsz.-Wied. Pruszków, składające się z dwóch obszernych pokoi i kuchni, jest do wynajęcia każdego czasu za **rubli STO.** Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 47 nowy, mieszkania Nr 4. —11448—1—2

Do najęcia od frontu na 1-m piętrze, umeblowane: **Salon, pokoik z przedpokojem,** lub

DWA POKOJE

z kuchnią, za ceny bardzo przystępne, do 1-go Października t. r. Plac Ś-go Aleksandra i róg Żórawiej Nr 7 domu. —11425—1—1

1, 2, 3 pokojowe, odrestaurowane

Lokale i Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz lub od 1 Października do wynajęcia, Twarda Nr 36.—Tamże **Koń** młody, największej miary i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —11259—4—12

Stajnia dla krów i koni z wozownią, pokój i kuchnia, oraz pojedyńcze pokoje,

są do najęcia pod Numerem 34/2485 a, przy ulicy Nowolipki, w każdym czasie. —11245—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów. Ulica Chmielna Nr 20. —11113—4—4

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny, z powodu zmiany interesów, jest zaraz lub od Ś-go Michała do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 41. —11420—1—3

SKLEP

z mieszkaniem, na Bawarję, Szynk, lub inny proceder, do wynajęcia zaraz. Jerozolimska Nr 17. Wiadomość u właścicielki, pierwsze piętro, Nr 1 mieszkania. —11471—1—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14, w blizkości nowo budującej się Giełdy

SKLEP

z pokojami i piwnicami, lub bez takowych. Sklep ten będzie obniżony równo z trotuarem. Wiadomość u właściciela domu na 1-m piętrze od frontu. —10843—5—6

Kwity Lombardowe

oraz Banku Dyskontowego, kupują się pod bardzo korzystnemi warunkami, ulica Danielewiczowska Nr 5, mieszkania 1.—Tamże jest do sprzedania **Maszyna** szewcka do szycia. —11203—2—3

Nagrody rs. 100.

Zgubiony lub skradziony został pugilares, w którym znajdowało się:

1. gotowizną rs. 725, a mianowicie 6 sztuk storublowych i 5 sztuk po rs. 25.

2. następujące weksle:

a) na rs. 1000 daty 22 Czerwca r. b. wystawiony na swoje zlecenie przez p. A. Glas.

b) na rs. 300 daty 12 Czerwca r. b. przez p. Adolfa Fryde wystawiony na zlecenie p. Henryka Fryde, z żyrem in blanco tegoż ostatniego.

c) na rs. 300, daty 15 Czerwca r. b., przez p. Adolfa Fryde, na zlecenie p. Henryka Fryde wystawiony, indosowany na rzecz p. F. Braunszweig, przez tegoż ostatniego mnie zindosowany.

d) na rs. 200, wystawiony d. 1 Czerwca r. b. na moje zlecenie przez p. G. Dantziger.

e) na rs. 150, d. 1 Lipca r. b. przez p. J. Urbach na moje zlecenie wystawiony.

Ostrzega się, iż z powyższych weksli nikt użytku robić nie może. Ktoby dał wiadomość o powyższej stracie, otrzyma nagrody rs. 100. Ulica Nowolipie Nr 3.—**Jan Rozenzweig,** —11439—1—2

W dniu 8 Lipca, t. j. w Niedzielę, jadąc szosą z Jabłonny, zgubiono

Pugilares

zawierający w sobie książkę Legitymacyjną na imie Augusta Ferderung, bilet na broń, pozwolenie polowania Rządowe na polowanie w Wieliszewie, prywatny bilet Loteryjny cały los do 1 klassy 17181, kwit z m. Warszawy z opłacenia za psa, Serja Bukaresztska. Szanowny znalazca za wynagrodzeniem raczy oddać do własnego domu na Pradze przy ulicy Ząbkowskiej pod Nr 214ab. —11461—1—1

W sobotę dnia 7-go b. m. z okna 2-go piętra w hotelu Warszawsko-Wiedeńskim, przy ulicy Marszałkowskiej, wyleciała mała

Zielona Papuga,

Łaskawy znalazca zechce ją odnieść do właściciela, przy ulicy Żórawiej, (róg Marszałkowskiej) Nr domu 27, mieszkania 7, za przyzwoitą nagrodą. Ostrzega się, że nieprawy nabywca, będzie pociągnięty do odpowiedzialności. 3—3—11346

Nagrody rs. 2.

W niedzielę, dnia 7-go b. m., w ogródku „Alkazar“ zapomniano na stoliku czarną Laskę z nadtrzaskaną białą kościaną rączką, nie koszowną, ale jako pamiątka drogą, proszę odesłać w Aleję Jerozolimską Nr 18B, mieszkania 14, za powyższą nagrodą. —11456

Nagrody rs. 2

za odprowadzenie suczki Pinczerki pod Nr 9 Rynek Starego-Miasta, do lokatorki, 1 piętro od tyłu, wabi się Minetta, szara, do połowy ostrzyżona, białe pod piersiami i nóżki. Nieprawnie utrzymujący psa do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie.—11460—1—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.